

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

Samobójstwo rejenta Jarzębskiego

Kula rewolwerowa przebiła skroń i utkwiała pod przeponą mózgową

Cieżko ranny nie odzyskał jeszcze przytomności

W dniu wczorajszym nad ranem obiegła nasze miasto pogłoska O ZAMACHU SAMOBÓJCZYM, dokonanym przez jednego z najpopularniejszych w Łodzi rejentów, STEFANA JARZĘBSKIEGO. Niezwłocznie sprawdziliśmy tę pogłoskę u źródła, gdzie otrzymaliśmy niestety jej potwierdzenie.

Okoliczności rozpaczliwe kroku rejenta Jarzębskiego, które, w zestawieniu z niedawnym wypadkiem samobójstwa rejenta Trojanowskiego, nabrały specjalnego

POSMAKU SENSACJI, są następujące:

Około godz. 7,30 nad ranem z gabinetu notariusza w jego mieszkaniu prywatnym przy ul. Piotrkowskiej 153 dobiegł

STŁUMIONY ODGŁOS STRZAŁU

rewolwerowego. Zaniepokojeni domownicy niezwłocznie wbiegli do pokoju, gdzie

OBOK BIURKA LEŻAŁ REJENT

z przestrzeloną skronią, a na dywanie rewolwer. Natychmiast zaalarmowano telefonicznie mieszkającego w pobliżu dr. Rosiewicza, który przybył w kilka minut potem. Okazało się, że rejent Jarzębski żyje, jednak stan jego

BUDZIŁ POWAŻNE OBAWY. Bliższe oględziny skłoniły dr. Rosiewicza do zaniechania karetki pogotowia, które przewiozło denata do lecznicy „Bethlehem“ przy ul. Podleśnej 15. Rannym zajęli się natychmiast lekarze lecznicy. Jak się okazało KULA PRZEBIŁA SKROŃ I UTKWIŁA POD PRZEPONĄ MÓZGOWĄ.

Najprawdopodobniej więc, aby utrzymać chorego przy życiu, konieczna będzie poważna operacja. Narazie, do tej chwili

STAN JEST GROŹNY

i nie pozwala na żadne radykalne zabiegi. Władze śledcze, zaalarmowane wypadkiem za-

machu samobójczego już po przewiezieniu denata do szpitala, ograniczyły się do złożenia odpowiedniego zameldowania prokuratorowi, ponieważ, jak wiadomo, rejenci podlegają sądowi i tylko w wypadku zażądania asysty przy dochodzeniu biorą w niem udział.

Narazie PRZYCZYNY ROZPACZLIWEGO KROKU

notariusza Jarzębskiego nie zostały ustalone i pozostają w sferze domysłów. Jak się wydaje, zamach samobójczy był wynikiem silnej depresji, w jaką popadł denat w związku z PRZEDŁUŻAJĄCĄ SIĘ CHO-ROBĄ NEREK.

Rejent Jarzębski, przed dwa miesiącami zachorował poważnie i w związku z tem przez dwa miesiące nie przychodził do kancelarii przy ul. Piotrkowskiej 96. Lekarze, do których zwrócił się notariusz, nie robili wielkich nadziei na szybkie wyleczenie, co

POGRAŻYŁO GO W APATJĘ.

W dzień, poprzedzający zamach samobójczy rejent Jarzębski poraz pierwszy zjawił się w kancelarii po dwumiesięcznej przerwie. Nie czuł się jeszcze zupełnie dobrze, ale mimo to zajął się sprawami kancelarii podpisywał papiery etc. Wieczor. wezwał swego depen-

dentę, omówił szereg spraw za wodowych.

BYŁ PRZYGNEBIONY, nie jednak nie wskazywało na możliwość rozpaczliwego kroku. Wczoraj nad ranem wstał, ubrał się, a następnie wszedł do gabinetu, gdzie szedł sobie w skroń.

Jeżeli chodzi o stan finansów denata, to jest on jaknajlepszy i prawie wykluczone jest, by przyczyną zamachu były kłopoty pieniężne. Kancelaria notariusza Jarzębskiego cieszy się w Łodzi wielką popularnością, a on sam

OGÓLNYM SZACUNKIEM i zaufaniem. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w dacie

godziny po wypadku, zastępca notariusza Jarzębskiego p. Wysocki otrzymał od prezesa sądu okręgowego w Łodzi pełnomocnictwo na dalsze

NORMALNE PROWADZENIE KANCELARJI.

Rozpaczliwy krok rejenta wywołał w mieście kolosalne wrażenie

*

W godzinach nocnych otrzymaliśmy ostatnie informacje z kliniki. Jak się okazuje, rejent Jarzębski nie odzyskał przytomności i z powodu silnego osłabienia chwilowo nie może być mowy o dokonaniu operacji wyjęcia kuli. Stan jest groźny.

500 banków zawiesiło wypłaty Ford wycofuje wszystkie wkłady gotówkowe 8-dniowe moratorium w Michigan

NEW YORK, 14 II. (Tel. wł.) Dziś w stanie Michigan zaszły wydarzenia o ogromnej doniosłości gospodarczej. Mianowicie większość banków, których w

tym stanie jest 500, zawiesiła wypłaty. Jednocześnie z bankami zawiesiły wypłaty towarzystwa gazowe, elektryczne, telefoniczne. Gubernator stanu

Michigan ogłosił dekret o 8-dniowym moratorium.

Dziś już brakowało w obiegu gotówki. Nigdzie nie przyjmowano czeków. Federal Reserve

Bank w Chicago wysłał do Detroit, stolicy stanu Michigan 20 milj. dol., mimo to kasy skarbowe i miejskie nie były w stanie wypłacić dziś robotnikom bieżących zarobków.

Kryzys w stanie Michigan został spowodowany wskutek wycofania przez Forda wszystkich wkładów z banków.

„Ochrona praw“ Reichstagu Hitlerowcy zepchnęli z fotelu przewodniczącego i wywołali bójkę przy wyjściu z sali posiedzeń

BERLIN, 14, 2. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie poselskiej komisji ochrony praw Reichstagu znowu było widowiskiem skandalicznych scen wywołanych przez narodowych socjalistów.

Hitlerowcy, podobnie jak przed 8 dniami urządzili kocią muzykę przewodniczącemu komisji socjal-demokracji Loebemu, obrzucając go obelgami i wyzwiskami nie pozwalając na otwarcie posiedzenia.

Gdy Loebe mimo to nie schodził z trybuny prezydjalnej, podszedł do niego poseł hitlerowski Franck, strącił go z fotelu prezydjalnego, zajmując jego miejsce.

Wśród niebывałej wrzawy posłowie stronnictw mieszczańskich, socjal-demokracji i komuniści na znak protestu opuścili salę.

U wejścia jeden z posłów hitlerowskich zaatakował posła ludowego Moratha, uderzając go pięścią w plecy.

Frakcja ludowa zgłosiła protest na ręce prezydenta Reichstagu Goeringa. Również frakcja socjal-demokratyczna i centrowa zgłosiły pisemne sprzeciwy z powodu postępowania narodowych socjalistów. Protesty te na piśmie wysłał również zastępca prezydenta Rzeszy, Hindenburga

„Wyższa racja stanu“

BERLIN, 14, 2. (PAT). „Vossische Zeitung“ donosi, że władze niemieckie odebrały paszport zagraniczny znanemu pacyfście niemieckiemu von Gerlachowi, który miał wygłosić w Zurychu odczyt na temat „Niemcy a liga narodów“.

Odczyt urządzony przez szwajcarski związek przyjaciół ligi został odwołany. Odwołanie paszportu władze niemieckie uzasadniają tem, że wyjazd Gerlacha mógłby narazić na szwank ważne interesy niemieckie.

Na szybowcu przez Alpy

ZURYCH, 14, 2. Lotnik szwajcarski Farner wystartował wczoraj o godz. 13,55 na swym szybowcu do lotu ponad Alpami do Medjolanu.

Szybowiec Farnera był prowadzony przez samolot lotnika Fretza. Farner zabrał z sobą 55 kg. pocztę wartości 135 tysięcy franków szwajcarskich. Farner zamierzał na wysokości 5,000 metrów odłączyć się od prowadzącego go samolotu i odbyć dalszy lot samodzielnie.

Jak wynika jednak z wiadomości, otrzymanych z Medjolanu, cały lot został odbyty na holu.

Rozmowy Stresemanna z Piłsudskim

Niebawem ukaże się na półkach księgarskich trzeci tom „Papierów Stresemanna”. W tomie tym znajduje się, jak donosi jeden z miesięczników paryskich, kilka ustępów o rozmowach, jakie miał pod koniec 1927 roku zmarły niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann w Genewie z min. Zaleskim i marsz. Piłsudskim, który wtedy osobiście wybrał się do Genewy i spotkał się z Waldemarasem. Zapiski Stresemanna, który skrupulatnie notował swoje rozmowy, obudzą zapewne i w Polsce niemałe zainteresowanie. Posłuchajmy więc głosu Stresemanna z poza grobu:

Porozumienie polsko-niemieckie

„P. Zaleski nieustannie czynił wysiłki, aby dojść do porozumienia polsko-niemieckiego.

Nie było łatwe ruszyć rokowania o traktat handlowy. Starałem się narzucić mu zasady, od których uzależniałem dalszy ciąg tych rokowań. Powiedziałem mu, że zanim rozpocznę się rzeczowe rozmowy, należy dojść do porozumienia w sprawie osiedlania się Niemców i że w przyszłości

żaden Niemiec nie może być wydany z Polski.

Na ten warunek wyrażono zgodę, aczkolwiek dotąd Polska stała na stanowisku, że sprawa osiedlania się Niemców nie ma nic wspólnego ze sprawą traktatu handlowego.

Doszliśmy do porozumienia co do tego prawa dla Niemców.

Kiedy zastanawiam się nad przyczynami tej zmiany stanowiska Polski, dochodzę przede wszystkim do takiego wniosku:

Pierwsza pożyczka dla Polski nie wystarczyła do podniesienia kraju i grupy.

Z którym Polska prowadzi rokowania o drugą pożyczkę, poradziły jej bezwzględnie.

Aby być może zażądać, aby Polska zajęła w stosunku do nas rozsądną postawę i nie sprawiała wrażenia, jakoby prowadziła dalej wojnę celną.

Wojna celna

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja Polski nieco się zmieniła. Interesują się nią, już nie czyni się jak niegdyś zakładów, co do szans istnienia.

Trudności administracyjne są w Polsce wielkie. Kraj jest podzielony na trzy terytoria administracyjne, różniące się znacznie między sobą, co nie ułatwia polityki. Lecz bez żadnej wątpliwości Polska konsoliduje się o własnych siłach i również przy pomocy zagranicznej. Niegdyś, jednym z największych

naszych odbiorców była polska część dawnej Rosji, która w obecnej sytuacji gospodarczej zachowała wielką zdolność kupna.

Należy żałować, iż nasze rokowania znajdują Niemcy w sytuacji, która dla Prus Wschodnich jest naprawdę katastrofalną i to nie tylko dla wielkiej własności, która oprze się o tyle, o ile potrafi sprzedawać, lecz i dla chłopów i małego posiadacza. Jest to rzeczą pożądaną, m. in. dlatego, gdyż w ten sposób mamy grszą podstawę dla rokowań.

Lecz z obydwu stron uznaliśmy, iż należy życzyć sobie zakończenia wojny celnej.

Zakończenie tej wojny uznaliśmy z naszej strony również za

pożądane z punktu widzenia polityki zagranicznej. Nie trzeba bowiem, abyśmy sprawiali wrażenie, jakobyśmy w dalszym ciągu wierzyli, iż polacy są śmiertelnymi wrogami Niemiec, którzy czekają tylko odpowiedniego wzmocnienia się, aby nas zaatakować wszelkimi możliwymi środkami.

Gwarancja granic

Obecnie Locarnem Wschodnim nazywa się likwidację wszystkich problemów, które wyrastają na wschodzie Europy, podczas gdy my, stosujemy ten termin tylko do gwarancji granicy polskiej.

Locarno Wschodnie w Genewie! Sytuacja w Genewie była następująca: Litwinów interwenjował u Brianda na rzecz rosyjskiej teorii rozbrojenia. Briand odpowiedział, że ogólne rozbrojenie zależy w wysokim stopniu od bezpieczeństwa narodów sąsiadujących z państwami, nie należącymi do ligi narodów

i zapytał się, czy Rosja nie byłaby skłonna do podpisania paktu ze swymi sąsiadami. Litwinów odpowiedział w sposób wybuchowy. Do mnie Briand powiedział, że nie chciał przede

wszystkiem, aby komentowano te słowa jakoby skierowane one były przeciwko Niemcom, i że rozchodziło się tutaj o wzajemną gwarancję terytorjalną Finlandji, Łotwy i Estonji przy pomocy paktu nieagresji i zagwarantowania tego paktu przez Rosję Francję i Anglię.

Gdy później zwrócił się do mnie minister spraw zagranicznych Lotwy, Zeelens, odpowiedziałem mu, że gdyby Rosja plan ten zaakceptowała, należałoby uzyskać przedewszystkiem gwarancję państw, które podpisały pakt lokarnijski.

Zwrócono się do Chamberlaina; ten zaaprobował myśl, od mówił jednakże dania nowego podpisu i na tem sprawa pozostała.

Anglia oświadczyła, że nie da nowej gwarancji i nie weźmie na siebie nowych zobowiązań.

Wstrzemięźliwość Anglii

„Briand mówił mi również o paktach nieagresji pomiędzy Rosją a Polską i pomiędzy Rosją a Rumunią

podkreślając, iż naturalnie, nie mógłby ich zaaprobować bez zawiadomienia o tem Niemiec.

Odpowiedziałem, że pakt rosyjsko-rumunski dotyczy przedewszystkiem Rosji i że nie ma co o nim mówić, zanim Rosja nie wypowie swojej opinii. Mówiąc o granicy niemiecko-polskiej oświadczyłem, iż została ona określona przez traktat wersalski i że jeśli Polska brała pod uwagę, gdziekolwiek bądź jak zmianę swego terytorjum, powinienby być podniesiony cały problem naszej z nią granicy i że już od lat nasza koncepcja w tej sprawie jest znana.

W sprawie tych problemów wschodnich miałem spotkanie z Chamberlainem. Nie wydawał mi się zbyt totemi rzeczami interesować. Oświadczył mi jednakże, iż wolałby, abyśmy doszli z Polską do porozumienia. Rozmawialiśmy bardzo otwarcie w sprawie granicy niemiecko-polskiej.

Chamberlain sądzi, że likwidacja tej sprawy zagwarantowałaby pokój na wschodzie i ustabilizowałaby stosunki między obydwojema państwami.

Powiedział mi jednakże, że w uregulowaniu tej kwestji nie należałoby liczyć na Anglię, która nie dałaby więcej żadnej gwarancji.

Całe to zagadnienie zostanie pewnego dnia podjęte.

Nie możemy jej podnieść inna w zgodzie (d'accord) z mocarstwami zachodnimi i nawiązać kontakt z Rosją, z którą jesteśmy w ścisłym związku (en liaison étroite) w sprawie wszystkich problemów wschodnich, gdyż zarówno w Moskwie jak i w Berlinie zdają sobie z tego sprawę, iż nasze

interesy zbiegają się. Nasza sytuacja w lidze narodów nie stanowi przeszkody.”

(10 grudnia 1927)

*

Przeciw rozszerzeniu Polski

Prowadziłem w Genewie długie rozmowy z Piłsudskim i Zaleskim.

Obydwaj ci politycy zdają sobie sprawę z tego, że Polska nie wytrzymałaby nowego rozszerzenia swego terytorjum, że ma ona za dużo mniejszości.

W roku 1918 Zaleski widział się z Lloydem Georgem i zażądał od niego,

aby nie tworzył Polski zbyt wielkiej.

Jest rzeczą pewną, że Zaleski nie wyda wojny Rosji.

Zapytałem się Piłsudskiego, czy jest prawdą, jakoby Polska miała pewne zamiary w stosunku do Prus Wschodnich.

Piłsudski odpowiedział, iż rząd jego nie może być odpowiedzialny za słowa pięciu czy sześciu warjatów, iż kraj jego pragnie z nami dobrych stosunków, potrzebując pożyczek i pomocy ekonomicznej oraz, że jest gotowy do rokowań w sprawie prawa osiedlania się Niemców i zagadnień politycznych tego rodzaju.

Piłsudski zgodził się również na to, aby Polska zrezygnowała z prawa wykupu i rozumie on, że my pragnęliśmy pozostawienia w korytarzu Niemców, którzy tam osiedli, aby uniknąć zalania naszego kraju przez nową falę imigrantów.

Widoki do zmuszenia Polski przez wojnę celną do poczynienia nam ustępstw ekonomicznych zostały unicestwione przez strejk górników angielskich,

który ożywił przemysł polski. Rokowania w sprawie traktatu handlowego z Polską natrafiają na przeszkody, wynikające z antagonizmu interesów ekonomicznych niemieckich. Rolnictwo obawia się konkurencji produktów polskich podczas, gdy przemysł nie może zrezygnować z rynku, który zakupuje u niego towarów za 500 milionów marek. Polityka reparacyjna skłania również rząd do zainteresowania się tym traktatem. Odpowiednim środkiem do wyjścia z tej ślepej uliczki, wydaje się być krótkoterminowy układ, to zna

czy modus vivendi, obowiązujący do chwili podpisania traktatu generalnego. Co więcej, rolnictwo uzyskało ochronę przeciwko przywozowi uierogaczny przez zakaz jej przywozu do Prus Wschodnich i ograniczenie jej sprzedaży do pewnej określonej liczby fabryk wełny.

Zniesienie korytarza

Zniesienie korytarza drogą wojny jest rzeczą niemożliwą; brak nam środków siły. Należy więc dążyć do jego odzyskania środkami pokojowymi, — zagadnienie, które interesuje całą Europę.

Rozwiązanie to możliwe jest tylko przez kontynuowanie polityki Locarna i przez ścisły sojusz pomiędzy Berlinem, Londynem a Paryżem. W Anglii panuje żywa potrzeba pokoju, wzmocniona przez trudną sytuację społeczną i ekonomiczną tego kraju.

Zagadnienie Locarna Wschodniego jest żywo dyskutowane w Niemczech, i Niemcy rozumieją przez to wyrażenie

gwarancję granic Polski.

Niemcy się co obawiać tego Locarna Wschodniego i nigdy go od nas nie żądano. Co się tyczy ostatniej sesji ligi narodów, to

Polska usiłowała rozwinąć akcję w tym kierunku, lecz napotkała na bardzo energiczny opór, szczególnie ze strony rządu angielskiego

Należy rozwinąć nasze stosunki zewnętrzne, przedewszystkiem z Francją. Trzeba, aby Francja przestała się obawiać natarcia niemieckiego, aby uznała niemożliwość obecnych granic i zgodziła się w rezultacie na ich zmianę.

Już teraz wybitni francuzi nie protestują przeciwko naszej tezie.

Sprawa ewakuacji Nadrenji zostanie postawiona w roku przyszłym. Co się zaś tyczy reszty pragnień niemieckich, urzeczywistnimy je wymuszając (en arrachant) od mocarstw bez gwałtu kolejne ustępstwa.”

LILJANA HARVEY,
HENRY GARAT,
ERYK POMMER
i W. R. HEYMANN

cto „Jasnowłosey Sen”

Ponieważ niektórzy PP. Odbiorcy posiadający ograniczniki zwracają się przed nadejściem terminu płatności swych rachunków do Dyrekcji Elektrycznej z prośbą o odroczenie dnia płatności, co sprzeczne jest z zawartą umową, przeto zawiadamia się PP. Odbiorców, że listy skierowane do Dyrekcji w tej sprawie pozostawione będą bez skutku i bez odpowiedzi.

Uprowadza się zatem wyżej wymienionych PP. Odbiorców, że terminy oznaczone na rachunkach są bezwzględnie obowiązujące, gdyż w zależności od nich ustalona została zniżkowa taryfa za energię elektryczną. Nieuregulowane w terminie rachunki spowodują wyłączenie prądu, zgodnie z § 58a Uprawnienia Rządowego Nr. 12.

DYREKCJA
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc.
(Elektrownia Łódzka)

Casino

Dziś i dni następnych!
Początek seansów o 4.30.

Bezspornie najwesełsza komedia polska pt.

ROMEO i JULCJA

Sp. z ogr. odp.

Biuro Pośrednictwa Małżeństw i kursy salonowych manier

OBSADA: Zula Pogorzelska, Adolf Dymśa, Konrad Tom, Antoni Fertner, Stan. Sielański i inni
Reż. Jan Nowina-Przybylski. Muzyka: H. Wars. Dialogi: Konrad Tom. Nadprogram: Groteska rysunkowa Fleischera.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

GIGANTYCZNE ARCYDZIEŁO! — GENJALNY TWÓR DUCHA LUDZKIEGO! —

Nieśmiertelna idea pokoju i braterstwa na ziemi, zaklęta w precyzyjną formę poetycką, przez słynnego MAURICE'A ROSTANDA p. t.

Człowiek, którego zabiłem

Reż. mistrza E. Lubicza. — W rolach głównych: Philips Holmes, Nancy Carroll, Lionel Barrymore
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedz. o g. 1-ej. Ceny miejsc zniżone! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!



Wojna chińsko-japońska

Przygotowania do wielkiej ofensywy, mającej na celu zajęcie prowincji Dżehol

LONDYN, 14. 2. Mimo wezwania figi narodów, by Japonia wstrzymała operacje wojenne w chińskiej prowincji Dżehol, ofensywa oddziałów japońskich, rozpoczęta w sobotę, trwa nadal.

Wojska japońskie wypierają coraz dalej będące wprawdzie w przewadze liczebnej, jednak gorzej uzbrojone wojska chińskie. W pobliżu Kail rozgorzała szczególnie zacięta walka, bowiem chińczycy postanowili za wszelką cenę utrzymać miasto w swych rękach. Japończycy bombardują miasto z samolotów ciężkimi bombami i... ulotkami.

Japońską piechotę wspomagają prócz tego ciężka artylerja, której chińczycy mogą przeciwstawić tylko działa polowe. Zajęcie Kailu przez japończyków spodziewane jest lada godzinę, miasto bowiem otoczone jest ze wszystkich stron przez 20,000 japończyków.

Ofensywa w Dżehol wywołuje w opinii japońskiej wielkie zadowolenie, przy równoczesnym oburzeniu na ligę narodów, która nie uznaje argumentów japońskich, stwierdzających, że Dżehol jest prowincją mandżurską i wobec tego Japonia powołana jest do wprowadzenia tam ładu i porządku.

Wczoraj odbyły się znów manifestacje, na których domagano się wystąpienia Japonii z ligi narodów i rozpoczęcia ostrego kursu polityki wobec Chin. „Daily Express” donosi z Tokio, że mikado polecił ministrowi hr. Uszida udzielić nowych instrukcji delegacji japońskiej w Genewie.

W myśl tych instrukcji Matsuoka ma zagrozić ustąpieniem Japonii z ligi narodów, jeżeli uchwała o nieuznaniu samodzielności republiki mandżurskiej nie zostanie złagodzona.

W kołach politycznych twierdzą, że ewentualne wystąpienie Japonii z ligi narodów stanowiłoby wstęp do wielkiej akcji zbrojnej przeciw Chinom, która rozpoczęłaby się miała od blokady portów chińskich i marszu na Pekin i Tien-Tsin.

PEKIN, 14. 2. Pełniący obowiązki premiera Soung oświadczył, iż w razie podjęcia dalszej ofensywy przez Japonię w Dżehol, Chiny prawdopodobnie wycofają swego przedstawiciela dyplomatycznego z Tokio. Soung, który jest ministrem finansów w rządzie narodowym w Nankinie, uczynił to oświadczenie po konferencji z marszałkiem Tsue Liangiem, głównodowodzącym armią narodową w Chinach północnych.

PEKIN, 14. 2. (PAT). Ofensywa japońska w prowincji Dżehol rozpocznie się prawdopodobnie 27 lutego tak aby osiągnąć swój punkt kulminacyjny 1 marca t. j. w pierwszą rocznicę utworzenia niezależnego państwa mandżurskiego.

Według wiadomości pochodzących od wyższych urzędników japońskich, przygotowane zostały już trzy ultimata, które zostaną niebawem wysłane. Pierwsze ultimatum wysłał rząd Mandżukuo do gubernatora chińskiego prowincji Dżehol, drugie dowódca japońskich sił zbrojnych w Mandżurji gen. Mu to do gen. Czang-Sue-Lianga — głównodowodzącego chińskich sił zbrojnych i trzecie rząd japoński do rządu nankińskiego. Wszystkie noty domagają się będą całkowitego wycofania chińskich wojsk z prowincji Dżehol.

Henry Garat
i jego Jasnowłosy Sen —
Liljana Harvey
— ołsnia Was i zdobędą
serca Wasze.

Jak wiadomo chińczycy oświadczali niedawno, że będą stawiali silny opór inwazji japońskiej w prowincji Dżehol.

LONDYN, 14 II. (Tel. wł.). Marsz. Czang - Sue - Liang według wiadomości z Pekinu otrzymał dziś od rządu republiki mandżurskiej ultimatum z żądaniem natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk nankińskich z prowincji Dżehol. Przedstawiciel rządu nankińskiego po otrzymaniu tego ultimatum oświadczył, że rząd chiński nie przyjmuje żadnej

dyskusji w tej sprawie i bronić będzie prowincji Dżehol aż do ostatniej kropli krwi.

LONDYN, 14 II. (Tel. wł.). Poseł japoński w Pekinie potwierdził, że rząd japoński wysłał ultimatum do rządu chińskiego, domagając się ewakuacji wojsk z prowincji Dżehol w ciągu najkrótszego terminu. W razie nieprzyjęcia ultimatum, wojska mandżurskie i japońskie, jak głosi nota, rozpoczną akcję wojskową w wielkim stylu.

Burze śnieżne w Polsce

Pioruny, grad i wichura wyrządziły wielkie szkody w Piotrkowie i na Śląsku

PIOTRKÓW, 14 II. (PAT). Dzisiaj o godz. 7-ej rano Piotrów był widownią niezwykle go zjawiska atmosferycznego o tej porze roku. Nagle, w czasie niezwykle gwałtownej zadymki śnieżnej, która pokryła miasto grubą warstwą śniegu, rozszalała niezwykle silna burza z piorunami i błyskawicami. Burza trwała około 15 minut, po czym spadł grad.

Burza wyrządziła szkody w okolicy.

KATOWICE, 14 II. (PAT). Dzisiaj rano na całym niemal Śląsku szalała niezwykle silna burza śnieżna. Nagle zachmurzenie spowodowało zupełną ciemność. Wichurze towarzyszyły błyskawice i grzmoty.

Komunikacja i ruch pieszy na kilkanaście minut zupełnie ustały.

Również niezwykle silna burza przeszła dzisiaj nad Zagłębiem Dąbrowskim. Na skutek wichury w kilku wypadkach zanotowano przewrócenie się pojazdów konnych. Obfity śnieg zakrył dostęp do wielu bram i sklepów.

KRAKÓW, 14 II. (PAT). — Dzisiaj rano uległa nieszczęśliwemu wypadkowi uczennica 5 klasy Rachwałówna Walerja, córka urzędnika sądowego, która przechodząc Małym Rynkiem, ugodzona została w głowę odłamkiem gzymsu, spadającym z jednego z domów pobliskich. Rachwałówna ponio-

śła śmierć na miejscu. Odlamek oderwał się skutkiem wichury. Dochodzenie w toku.

Królewski pogrzeb

hrabiego Apponyi

BUDAPESZT, 14. 2. Dziś rano odbył się w Budapeszcie pogrzeb hr. Apponyi. Uroczystości żałobne przerodziły się we wspaniałą manifestację. W sali kopułowej parlamentu, gdzie zwłoki zmarłego były wystawione, zgromadzili się przedstawiciele dyplomatyczni oraz specjaliści delegacji króla bułgarskiego i prezydenta Bułgarii. Arcyksiążę Otto Habsburg i ekscesarzowa Zytta reprezentowali by-

li przez hr. Karolyi. Mussolini przysłał wieniec o średnicy 3 metrów. Także Titulescu przysłał swojemu przeciwnikowi wspaniałą wieniec. Po przybyciu naczelnika państwa Mikolaja Hortyego rozpoczęła się msza św. celebrowana przez prymasa Węgier ks. Seredi, poczem premier Gömbös wygłosił wzruszającą mowę pożegnalną, przedstawiając hr. Apponyi jako ideał węgry.

Dziś nad ranem zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w 74 roku życia nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i stryj

B. F.

Maks Różanykwiat

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w czwartek, dnia 16 b. m. o godz. 2 po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia

STROSKANA RODZINA.

Góra idzie na miasto

12 tys. ludzi pod grozą zagłady

BRUKSELA, 14. 2. Od szeregu tygodni 12,000 mieszkańców miasteczka Couillet koło Charleroi oraz szeregu okolicznych wiosek żyje pod znakiem groźącej katastrofy lawiny ziemnej.

Niebezpieczeństwo w ostatnich dniach wzrosło do tego stopnia, że lada chwila należy oczekiwać katastrofy.

Przecięte przez wielką szosę sa-

mochodową pasmo wzgórz zaczęło się powoli, ale systematycznie obniżać w dolinę. Potworne masy ziemi i odłamków skalnych posuwają się z szybkością jednego metra na dzień. Kilkuśet saperów buduje wały i zapory cementowe, aby tylko wstrzymać ten straszny pochód góry w stronę miasta.

Ubiegłej niedzieli niebezpieczeństwo stało się tak groźne, że musiały zamknąć ruch kołowy na szosie.

Burmistrz Couillet zarządził ewakuację kilku tysięcy mieszkańców dzielnic, położonych od strony groźnej góry. Dla bezdomnych budowane są pospiesznie baraki.

Nowa stacja radiowa w Irlandji

W Athlone, w Irlandji środkowej nastąpiło otwarcie pierwszej irlandzkiej stacji radiowej wysokiego napięcia, wzniesionej kosztem 75,000 funtów szt.

Stacja jest wyrazem ostatniego słowa techniki radiowej, a jej zasięg obejmuje Europę i Amerykę.

Skuteczna interwencja

Autobusy nie będą płać 1,112 zł

Z Warszawy donoszą:

Właściciele autobusów zwrócili się do wiceministra komunikacji p. Gallotta z prośbą o interwencję w sprawie przymusu ubezpieczenia pasażerów w autobusach i przechodniów. Jak wiadomo, władze wprowadziły przymus ubezpieczenia z dniem 1 lutego, ale przedsiębiorcy autobusowi polis ubezpieczeniowych nie wykupili, gdyż towarzystwa ubezpieczeń na kilka dni przed wejściem przymusu w życie ustaliły opłatę od autobusu w wysokości 1112 zł. rocznie.

W obecności wiceministra zebrali się na konferencji przedstawiciele towarzystw ubezpieczeń i właściciele autobusów i doszło wczoraj do ugody. Za miast 1112 zł. płać się będzie około 700 zł.

Grupa bezrobotnych artystów — malarzy, rzeźbiarzy, dekoratorów i muzyków w Białogrodzie utworzyła tu własnymi środkami gospodę p. n. „Na statku korsarskim”, w której wszystkie funkcje od kucharzy aż do kelnerów pełnią sami artyści.

Już do nabycia

we wszystkich księgarniach łódzkich oraz w Administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70)
zbiór feljetonów red. Gustawa Wassercuga (gtk)
pod tytułem

„MENAŻERJA LUDZKA”

CENA ZŁ. 2.—

CENA ZŁ. 2.—

Huraganowy atak opozycji

na rządowy projekt nowej ustawy samorządowej

Ostre scysje i starcia słowne w czasie debat na plenum sejm

Na wczorajszym posiedzeniu sejm toczy się dalsza dyskusja nad rządowym projektem ustawy o ustroju samorządów. Dyskusję rozpoczął godzinę przed przemówieniem poseł CIOLKOSZ z PPS, zauważając na wstępie, że kto wie czy pojawienie się tej ustawy nie jest zapowiedzią spełnienia postulatów, wyrażonego w izbie o rozwiązaniu sejm, dotychczas bowiem ile razy w pracach sejmowych pojawiły się sprawy samorządowe, zawsze sejm został rozwiązany.

Przechodząc do omawiania ustawy, poseł Ciolkosz oświadcza, że ministerstwo spraw wewnętrznych będzie mogło wkrótce siebie określić, jako największych legalistów, polskich stróżów prawa, ale takiego, które jest narzędziem ucisku i łamania swobód obywatelskich.

Poseł Ciolkosz odmawia prawa rozstrzygnięcia tak doniosłych zagad-

nień obecnemu sejmowi, który nazywa radą przyboczną rządu. Zauważa dalej, że społeczeństwo nie może się zaznajomić dokładnie z tak doniosłą dla niego ustawą, przy pospiechu, z jakim załatwia się te sprawy. Chodzi nie o sam tryb obrad sejmowych, bo ostatecznie można żądać od posłów aby nie spali, nie jedli, tylko bez przerwy studiowali powódz papierów. Chodzi tu o zainteresowanie społeczeństwa.

W dalszym ciągu poseł Ciolkosz analizując ustawę, dochodzi do wniosku, iż jest ona wyrokiem śmierci na samorządy i że wolność samorządów powróci dopiero wówczas, kiedy runie dyktatura i skończy się rządy sanacji.

Drugi w dyskusji zabrał głos poseł ROGUSZCZAK (NPR.).

Poddał on ustawę bardzo szczegółowej i ostrej krytyce, zapowiadając, że NPR. będzie ją zwalczać wszelkimi siłami.

W trakcie przemówienia jeden z młodych posłów BB. krzyknął p. Roguszcza, że nie rozumie się na samorządach. „Ja już pracowałem w samorządach, kiedy pan jeszcze nosił majtki na zawiasach” — odpowiedział poseł Roguszcza.

Ostatnim mówcą przed południową przerwą był pos. LEWICKI (Ukr.), który ostro krytykując ustawę samorządową powiedział: „Murzyni w Afryce mają większe prawa językowe od 6 milj. ukraińców w Polsce”. Następnie mówca powołał się na postanowienia najwyższej rady w czasie konferencji pokojowej w Paryżu, na uchwałę sejm ustawodawczy w sprawie autonomii Małopolski Wsch. i mówił: „że ta ustawa uchwalona w 1922 roku miała na celu wprowadzenie w błąd wielkich mocarstw”.

Pos. RZÓSKA (BB): — Nie możemy tolerować, aby pan takie rzeczy zarzucał polskiemu ustawodawstwu.

Pos. Lewicki mówi dalej: „Co więcej państwo polskie zniszczyło te autonomiczne prawa, które Galicja miała za austriackich czasów, jak to: sejm krajowy, wydział krajowy itd. Następnie mówca twierdzi, że min. Beck w ostatnim wywiadzie odmówił ukraińcom prawa do pielęgnowania swych cech odrębnych. Ustawę zwalczać będziemy w sejmie i na terenie sejm protestować przeciw niej, będziemy głosować przeciwko ustawie.

Po wznowieniu obrad po przerwie obiadowej pierwszy zabrał

głos pos. SOMMERSTEIN (Koło Żyd.) uważając, że przepisy językowe zwrócone są przeciw żydom, gdyż cenzus językowy obowiązujący ma w miastach a nie gminach wiejskich, następnie skarży się na to, że specjalnie geografia wyborcza przy wykreślaniu okręgów będzie również zwrócona przeciw ludności żydowskiej.

Pos. RÓŻEK (kom.) mówi: „Panie chcą przy pomocy przygotowanej oddawna faszystowskiej reformy samorządu ostatecznie zlikwidować wszelki samorząd. Nie jest to przypadkiem, że ta ustawa zbija się z oświadczeniami wojennymi zarówno przedstawicieli rządu, obywateli jak i opozycji. W tym momencie marszałek przywołuje je mówcę dwukrotnie do rzeczy, grożąc mu odebraniem głosu.

Pos. Rózek mówi dalej: „Trudno

Jak się spełnił jej sen o

Jasnowłosa Sen --

Liljanka

Wykopaliska

Donoszą z Rapoland (Włochy), że na polu rolnika Grilli odkopano pięć grobowców czworokątnych, po krytych dachówkami w formie trójkątnych piramid. W jednym z grobowców oprócz kości odnaleziono amforę i lampkę w stylu etruskim. Dyrektor muzeum etruskiego w Sje nie zajął się zbieraniem odnalezionego materiału archeologicznego.

Prof. Selim Hassan z Kairu oświadczył, iż udało mu się odkryć kilkanaście grobów książąt z dynastji Kefren i jest obecnie w trakcie odkrycia świątyni czwartej piramidy, której znaczna część została już odkopana. Co się dotyczy jednak wiadomości, podanej przez prasę zagraniczną o odkryciu nowego Sfinksa, to wiadomość ta, jak oświadczył prof. Selim Hassan, jest niezgodna z prawdą.

Koło miasteczka Traben - Trarbach, słynnego ze znakomych win słynny budowniczy francuski XVII wieku, Vauban, wznosił z rozkazu Ludwika XIV potężną twierdzę „Mont Royal”. Budowa trwała 6 lat: od roku 1685 do r. 1691. Twierdza panowała nad całą doliną Mozeli. Ale już w r. 1698 kazał ją król z nieznanych powodów zburzyć i z czasem gruzy pokryły się ziemią i porosły roślinnością. Pod kierunkiem specjalnej komisji prowadzone są obecnie prace nad odkopaniem tego cennego zabytku, a prowincja nadreńska i rząd francuski dostarczają wspólnie funduszy na ten cel. Fundamenty są już widoczne. Odkopano m. in. kamizaty, w których miało pomieszczenie około 10,000 żołnierzy.

Rzeczoznawcy są zdania, że rekonstrukcja całego tego zabytku byłaby nietyduna; istnieje też zamiar dokonania jej.

W związku z pracami wodociagowymi w Perugji natrafiono na imponujące wprost resztki pradawnych murów etruskich, okalających miasto przed 25 wiekami. Niestety, ze względu na olbrzymią różnicę poziomów, nie udało się zachować resztek odnalezionych, niemniej jednak kolosalne bloki trawertynu zostaną wydobyte i posłużą prawdopodobnie do naprawy murów etruskich nazwaną dziś dzisiejszego centrum miejskiego.

też nie dopatrzyć się związku ze słowami pos. Paschalskiego o Wielkiej Ukrainie”.

Marszałek po raz trzeci przywołuje mówcę do rzeczy.

Pos. Rózek mówi dalej: „Samorząd ma się odtąd stać uzupełnieniem administracji rządowej. W dziedzinie gospodarczej chodzi o większe zwalanie na barki mas całego ciężaru kryzysu. Dokonywuje się zamachu na prawa wyborcze szerokich mas. Przez całą ustawę przewijają się postanowienia kagańcowe. Oprócz podwyższenia cenzusu wieku mamy także podwyższenie cenzusu zamieszkania z pół roku na I rok, a wyjątki czynione są tylko dla kamieniczników, obszarników, wojskowych zawodowych i kleru. Następnie mówca krytykuje ordynację wyborczą w stosunku do wsi i mówi: „Specjalnie chodzi tak że o ludność narodowości podbitych i uciśnionych.

Marszałek przywołuje mówcę do

porządku za wyrażenie podbitych.

Pos. Rózek mówi dalej: „Ustawa ta utrwała system zdławienia praw językowych ukraińców, białorusinów, Niemców i żydów. My komuniści, nie twierdzimy, jak PPS, że dopiero od tej ustawy rozpocznie się grzebanie samorządu.

Wobec dalszych ostrych ataków pos. Rózka nie należących do istoty sprawy, marszałek odbiera mu głos.

Pos. ROZUMEK (Kl. Niem.) również wypowiada się przeciw ustawie.

Niezwykle ostro atakuje ustawę samorządową pos. ŁADYKA (ukr. socjal. radykal) oświadcza, że w 1918 r. wojowano przeciw ukraińcom armatami, a dziś taką armatą jest projekt ustawy samorządowej. Marszałek dwukrotnie upomina mówcę wzywając do rzeczy. Gdy pos. Ładka polemizuje z marszałkiem, ten ostatni wyklucza go na 1 posiedzenie, co pociąga za sobą utratę dwutygodniowych djet w wysokości około 500 złotych.

Następni mówcy pos. WIERCZAK (Kl. Nar.), JEREMICZ (Białorusin), PAWŁOWSKI (Str. Lud.) również wypowiadają się przeciw ustawie.

Z kolei zabiera głos referent pos. Polakiewicz, prostując oświadczenie pos. Lewickiego, że decyzje rady ambasadorów mówiły tylko o gólnikowo o autonomji dla gmin Małopolski Wsch., a autonomja znaczy właściwie samorząd. Późnym wieczorem obrady przerwano do dziś do godz. 3 po poł.

Dzisiejszy dzień w sejmie będzie nader ożywiony. O godz. 11 rano na posiedzeniu komisji sejmowej spraw zagranicznych wygłosi expose min. Beck. O 3-ej po poł. plenum sejm będzie prowadziło nadal debatę nad ustawą samorządową, a ponadto będzie obradowało jeszcze 6 różnych komisji sejmowych.

Na godz. 4 po poł. zostało wyznaczone plenarne posiedzenie senatu dla rozpatrzenia budżetu.

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

„Mata Hari”

dramat kobiecy kurtyniarski
szpiega. GRETA GARBO—
NOVARRO.

Błękitna Rapsodia

s udziałem CHARLES
FARRELA I JANET GAY-
NOR

„BOCZNA ULICA”

s czarującą IRENE DUNN
i John BOLES

„Szatan
Zazdrości”

Ta'ulla Bankhead—Gary Cooper
oraz te wszystkie, które cechuje
wybitny artyzm w pomyśle,
reżyserji i pięknej oprawie mu-
zycznej



Janet Gaynor
Charles Farrell

najidealniejsza
para kochanków
w najnowszym superprzeboju
p. t.

„Czar jej oczu”

Wkrótce w Łodzi.

Nowy rząd Rzeszy ogląda film



Główni przedstawiciele gabinetu Hitlera na prapremjerze filmu „Jutrzenka” w Berlinie: (od lewej) Hugenberg — Hitler — Papen — sekretarz stanu Meissner.

Kampanja wyborcza w Niemczech



Minister gospodarki Hugenberg, wicekanclerz Papen i minister pracy Selow na wielkim wiecu obozu czarno-biało-czerwonego w Berlinie. Przemówienia ich były nadawane przez radio.

Tematem plotek
całego świata
jest

Dziesiąty kochanek

**Annu
Ondra**

**Przedmiotem
ogólnego
zainteresowania**

stanie się film pod tym
samym tytułem, który
wkrótce wyświetlać bę-
dzie kino???

O 50 gramów krwi zadużo

Niezwykle sensacyjny pro-
ces, pierwszy tego rodzaju w
Polsce, odbędzie się w przy-
szłym tygodniu w sądzie grodz-
kim w Warszawie.

Na ławie oskarżonych zasią-
dzie p. Stanisław Z., który ko-
rzystał z usług krwiodawcy
p. R.

Według umowy, p. R. miał
dać choremu w czasie transfu-
zji krwi 150 gramów krwi. Tym
czasem lekarze wzięli większą
ilość, t. j. jeszcze 50 gr. bez
wiedzy krwiodawcy. Chory, któ-
ry w międzyczasie powrócił do
zdrowia — nie chciał zapłacić
za „nadprogramową” ilość, w-
obec czego p. R. złożył skargę
do sądu.

Proces wzbudził olbrzymie
zainteresowanie wśród sfer le-
karskich

NARÓD W KAGANCU

Pierwsze zarządzenia nowego gabinetu reakcji w Niemczech

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

BERLIN, w lutym.

Dwadzieścia cztery godziny
po historycznym 30 stycznia,
dniu przejęcia władzy przez Hi-
tlera, wystąpił narodo-
wo-socjalistyczny minister spraw we-
wnętrznych, Frick, przed prze-
stawicielami prasy, uroczyste
ich zapewniając, że nowy rząd
będzie bronił powszechnej wol-
ności prasy, oświadczając przy-
tem, że narodowi socjaliści by-
li właśnie tymi, którzy prowa-
dzili najostrejszą kampanię
przeciw zarządzeniom, ograni-
czającym wolność prasy w o-
kresie starego gabinetu Pape-
na.

Nie minął tydzień od tego o-
świadczenia, kiedy oto ukaza-
ło się nadzwyczajne rozporzą-
dzenie gabinetu Hitlera, utrzy-
mujące w pełni zakaz zgroma-
dzeń oraz ograniczenia wolno-
ści prasy. Reasumując wszyst-
kie te postanowienia, dojdzie-
my do przekonania, że Hitler
nie tylko przejął się przykła-
dem Papena, ale rozporządze-
nia w znacznym stopniu za-
strzył. Redakcja poszczegól-
nych paragrafów jest w ten
sposób utrzymana, że wykład-
nia prawna tych rozporząd-
zeń jest więcej niż dowolna, i
może być w najrozmaitszy spo-
sób komentowana. Rząd dał
organom policyjnym w ręce po-
tężny oręż dla zwalczania nie-
miej krytyki i zduszenia opo-
zycji.

Nie tylko gazety i czasopi-
sma, ale i ulotki, broszury i
książki mogą być odtąd konfi-
skowane, jeśli treść ich będzie
jawnie niebezpieczną dla pau-
jącego porządku i pokoju.

Periodyczne pisma, jak ga-

zety, czasopisma, mogą być
skonfiskowane:

1) jeżeli policja dopatry się
w ich treści wystąpienia prze-
ciwko paragrafom prawnym,
albo zdrady tajemnic wojsko-
wych;

2) jeżeli nawoływać będą do
niesubordynacji i nieposłuszeń-
stwa przeciwko obowiązują-
cym prawom;

3) jeżeli nawoływać będą do
czynów gwałtu, albo o czy-
nach takich rozpowszechniać
będą wieści;

4) jeżeli nawoływać będą w
czasie strajku ważnych ośro-
dów przemysłowych do zad-
klarowania strajku powszech-
nego;

5) jeżeli znieważać będą or-
gany rządowe, względnie ich
przedstawicieli, albo też towa-
rzystwa religijne;

6) jeżeli będą rozpowszech-
niać fałszywe wiadomości, pod-
trzymując umyślnie ich treść,
godzącą w interesy państwa.

Narodowi socjaliści, którzy
jeszcze w czasie berlińskiego
strajku tramwajowego zajmo-
wali aktywne stanowisko, nie
pozwalają w myśl powyższych
przepisów wzywać do strajku.

Konfiskata wobec pism co-
dziennych nie może przekro-
czyć okresu czterech tygodni,
wobec czasopism okresu sze-
ściu miesięcy. Przy trzeciej
konfiskacie, w okresie trzech
miesięcy, zabronienie wydawa-
nia pisma sięga sześciu miesię-
cy, może być jednak przedłużo-
ne na okres całego roku.

Rozporządzenia prasowe ga-
binetu Hitlera zawierają nie-
które przepisy dotąd niespoty-
kane w żadnym z rozporządzeń

stanu wyjątkowego. Tak np. w
przyszłości w wypadku, kiedy
nastąpi konfiskata jednego na-
kładu, nie wolno będzie druko-
wać drugiego nakładu. Rów-
nież prasa zagraniczna jest ty-
mi przepisami zagrożona, jeśli
treść jej nie będzie zgodna z
wymogami cenzury krajowej.

Rząd Hitlera dał dowód, że
pragnie znieważać prawa wol-
ności prasy w najszerszym te-
go słowa znaczeniu. Znieważe-
niem wolności słowa w okre-
sie walk wyborczych, jest kon-
fiskata 20 pism komunistycz-
nych. Centralny organ komu-
nistyczny „Rote Fahne” był
kilkakrotnie konfiskowany,
lecz również socjal-demokra-
tyczny „Vorwärts” nie mógł się
w ciągu 3 dni ukazywać.

Również zostało przywróco-
ne więzienie prewencyjne. Po-
dobnie jak w czasach wojny i
stanu wyjątkowego, może być
każdy podejrzan o zdradę kra-
ju lub państwa, lub też podej-
rzany o zbrojne wystąpienie
przeciwko reprezentantom wła-
dzy, osadzony na okres 3 mie-
sięcy w więzieniu prewencyj-
nym.

Hotelom może na okres ro-
ku być cofnięta koncesja, je-
żeli goszczą one gości, zachew-
niających się nieprzepisowo, lub
niesubordynowanych w myśl
rozporządzeń rządu. Wszelkie
zebrania, mające na celu zakło-
cenie porządku publicznego, sa
zakazane, przyczem odtąd ocl-
cja będzie czuwała nie tylko
nad zebraniami pod gołym nie-
bem, ale i nad zebraniami w
zamkniętych lokalach.

Czy zarządzenie stanu wy-
jątkowego oraz surowy kaga-

niec prasowy przyczynia się do
uspokojenia umysłów i zakoń-
czenia wojny domowej w
Niemczech — najbliższa przy-
szłość pokaże.

M. Karow.

WKRÓTCE

i Ty marzyć będziesz
tylko

**O Jasnowłosym Śnie-
liljance**

Feljetony radiowe

Dzisiaj o godz. 19.30 znakomity
pisarz i publicysta p. Karol Irzy-
kowski w feljtonie literackim p.
t. „Kłopoty krytyka” podzieli się
z radiosłuchaczami szeregiem uwag
na temat trudnej roli krytyki
obiektywnie ustosunkowanego do
omawianego tematu.

Dnia 17.II w przerwie koncertu
wieczornego z filharmonii warszaw-
skiej znany krytyk Roman Zrębo-
wicz rzuci ciekawe światło na twór-
czość nieśmiertelnego poety polskie-
go Stanisława Norwida, którego
dzieła o głębokiej myśli filozoficz-
nej przysparzają nieraz nieprzygo-
towanym czytelnikom wiele trudu.

Tegoż dnia o godz. 19.30 p. Gu-
staw Olechowski zajmie audyto-
rium radiowe jednym z najciekaw-
szych ewenementów, jakie się od-
będą w roku bieżącym. Będzie to
wielka powszechna, a więc wszech-
światowa „Wystawa w Chicago”,
której otwarcie nastąpi 1 czerwca.

Dnia 18.II o godz. 22.40 p. Ale-
ksandra Lipińska zobrazuje radio-
słuchaczom w swym feljtonie cis-
kawę, a czasem nawet nieszcze-
śliwe przeżycia narciarzy, którzy nie-
spodzianie znajdują się podczas mgły
zimowej. (r)

Przy reumatyzmie

i podagrze należy niezwłocznie zastosować tabletki Togonal, Togonal bowiem
zwalcza te niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowe-
go, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Spróbujcie i przekonajcie się sami! Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. rejestru 1364.

Togonal

Nr. 18 Specjalny Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO”
z dnia 15 lutego 1933 roku.

WACŁAW ZABOROWSKI

MORD

Powieść oryginalna na tle łódzkim

(Ciąg dalszy).

Czuje ohydę, czytając projekty rozbrojeniowe
składane przez wasze kulturalne rządy. Najwięksi
wasi idealisci chcą podobno znieść ciężką artylerję,
jakgdyby śmierć od kuli karabinowej była inną niż
od ciężkiego pocisku, chcą wstrzymać rozwój lotnic-
twa bombardującego, jakgdyby w czasie wojny mia-
sta niszczyły i obezwadniały tylko aeroplany a nie
epidemje, głód i nędza. Nie masz wśród nich ani jed-
nego, któryby powiedział: — Panowie, mord jest
rzeczą ohydą i przeciwną zasadom wyznawanych
przez nas religii. Znieśmy wszystkie narzędzia mor-
du, zatopmy całą flotę wojenną! — A wiesz dla-
czego nie ma tam takiego człowieka? — bo tym wszyst-
kim konferencjom rozbrojeniowym chodzi nie o znie-
sienie wojen a tylko o to, żeby wojny taniej koszto-
wały: nie ma narzędzi wojny mniej lub więcej okrut-
nych, lecz są droższe i tańsze!

Myslałem, że będę miał w tobie przyjaciela,
który podtrzyma mnie w momentach wahań i wą-
pliwości, ale widzę, że będę musiał sam dźwigać na
własnych barkach moralną odpowiedzialność na-
szych czynów.

Ty należysz do ludzi, którzy mordują i giną

z zapalem milionami na wszystkich frontach świata,
jako mięso armatnie za sprawę dla siebie obojętną,
ale w masie; natomiast na czyn osamotniony, na
odpowiedzialność za indywidualnie pomysłany celo-
wy mord — ciebie nie stać. Nie umiesz być wodzem
— będziesz szeregowcem! I pamiętaj jeszcze jedno,
że umywanie rąk w trakcie realizacji projektu, nie
uznaje! Po ukończeniu natomiast będziesz mógł
ogłosić prasowe dementi, że cię zgwałcił moralnie
i, że zgłaszałeś bardzo humanitarne votum separa-
tum przeciw mordowaniu niemowląt, czy coś w tym
rodzaju. A teraz śpieszmy się i proszę na przyszłość
więcej tej sprawy ze mną nie poruszać, bo szkoda
czasu....

Romski posiadał bezcenny dar ludzi moralnie
osamotnionych — mówił rzadko, lecz gdy musiał
wypowiedzieć się, wkładał w swe słowa ogromny
zapal i wiarę w ich słusność. Przemówienia jego
były burzliwymi wyładowaniami nagromadzonej
energji myślowej, zdradzającej nieugiętą wolę i fa-
natyzm natchnionego proroka.

Zewnętrznie po odbytej rozmowie nie się w sto-
sunkach pomiędzy Romskim a Rennem nie zmieniło
Jak i przedtem byli ze sobą na „ty”, serdecznie się
witali i żegnali, razem naradzali się przy fachowych
pracach, a jednak czuli obydwa, że w psychice,
i w ustosunkowaniu wzajemnem osobowości zaszyły
zasadnicze przemiany. Wola Romskiego była odtąd
dźwignią decydującą i jedyną, zaś Renn z równo-
rzednego do niedawna w tej spółce czynnika, stał
się typowym wykonawcą. W obecności Romskiego
skrupulatnie i z chęcią wykonywał wszystkie jego
polecenia, czuł obawę przed niezadowolaniem wo-

dza, gdy się coś nie kleiło, starał się uprzedzić jego
myśli i życzenia, a zapytany o zdanie — wypowia-
daj je w formie warunkowej. Ale, gdy zostawał
sam, nie szczędził w myślach Romskiemu dobitnych
epitetów, pogardzał sobą za własną słabość i czuł
się ogromnie samotnym w tym obcym kraju wśród
dziwnych ludzi... Chciał znaleźć jakąś pokrewną,
słabą istotę, przed którą mógłby się użalić na los
i poskarżyć na Romskiego...

Inżynier Renn znalazł to, czego szukał — w Ani

ROZDZIAŁ IX.

W dwa dni po wyjeździe Rheinbabena pani
Romaska z synami i licznymi bagażami odjechała na
wieś w Kieleckie. Miała jej towarzyszyć również
Ania, lecz na trzy godziny przed odjazdem poczuła
się źle, zaczęła skarżyć się na ociężałość w nogach,
ból głowy i ogólne lenistwo.

Pozostawiono więc Anię tymczasowo w Łodzi
aż do czasu wyzdrowienia. Choroba okazała się po-
spółitą grypą i Ania musiała leżeć samotnie całymi
dniami w łóżku, czytając olbrzymi czarno - opraw-
ny „Tygodnik Ilustrowany” z 1902 roku. Nudziło
się jej strasznie; matkę widywała jedynie rano i wie-
czorem zawsze zakłopotaną lub przemęczoną po ca-
łodziennej pracy; Romski zaszedł raz na samym po-
czątku, zapytał o stan zdrowia, wyraził ubolewanie,
że będzie musiała zamiast używania wsi, leżeć
w dusznym pokoju... i więcej się nie pokazał; Rhein-
babena nie było a Renn?... mógłby przyjść, ale wi-
dać uważał, że to nie wypada. Ania czuła się ogrom-
nie pokrzywdzoną...

(d. c. n.)

DLA DZIECI, które nie znoszą trau



JECOROL
magistra A. BUKOWSKIEGO
Zawierający czynniki witaminowe
Zwiększa wagę ciała
Poprawia apetyt
Pobudza przemianę materii
Wstrzegaj się bezwartościowych zamiastek i naśladowictw.

Wychowanie

Z krzykiem zjawia się człowiek na świecie. Nie dowierza on i nie żywi zaufania do swego bytu. Ale potem następuje szczęśliwe dzieciństwo i beztrudna młodość, słoneczny, chmurką nie przyćmiony byt.

Byłem w szpitalu, do którego dzieci przybyły właśnie, przed chwilą, wczoraj lub przedwczoraj. Leżały one w jasnych pokojach po grzane w ciepłym słonecznym słońcu, z rączką na puchowych poduszkach. Zmierch. Syte macierzyńskim mlekiem ułożono dzieci do ich odpowiednich łóżek. Zasłony. Mlekkie, białe zasłony zostały zapuszczone. Drzwi do życia zamykają się bezszelestnie za siostrą. Cisza. Zwolna przez zastrzyki i proszki nasenne spływa sen nocy głębokiej, na salę dorosłych. Na zegarowej wieży wybiła dwunasta.

Coś nagle pisnęło w przejściu. Jakiś głosik poczyna zwolna, coraz natarczywiej dzwonić. Nagle zaterkoce do wtóru drugie, zamiauczy trzecie, zapłaczę skargliwie czwarte, gniewnie rozplaczę się piąte, i oto tonący dotąd w ciszy pokój nie mowlat zmienia się w mgnieniu oka w żalostny płacz. Jest to koncert dzieci, noc w noc wypłakujących niedolę swych zgłodniałych żołądków w ciemną milczącą próżnię nocy.

Nikt nie nadchodzi.

Bo niemowlęta trzeba wychować. Nowa metoda wychowania poucza, że nie należy niemowlęciu dawać zbyt wiele pożywienia. Dziś pozwala się nowonarodzonemu tak długo krzyczeć, aż same mają tego dość. Potem nawykają do spędzania nocy bez pożywienia i pozwalają matce spokojnie spać.

Ale dzieci krzyczą. Każdej nocy rozlega się napastliwy, skarżący się, zbuntowany płacz dziecięcy. Jest on żalostny, dopraszający się litości, namiętny i budzący litość. Bardzo wolno uspakają się jedno po drugim i umęczone płaczem zasypia.

Jeden niestępliw i groźny w swym basowym odcieniu płacz zmusza mnie wreszcie do wkroczenia w obręb zabronionego pokoju. Widzę w promieniach księżyca, że jest to najtęższy bobas, cały czerwony od płaczu, z gniewnie wykrzywionymi paluszkami rozczapierzonych rączek. W żaden sposób nie daje się wychować na dzieńmienia. Jednakże przyzwyczajenia jest drugą naturą. Coraz rzadziej budzą się dzieci nocą, coraz rzadziej wyplakują w nocy swe żale. Wkońcu przysypiają spokojnie noc, cierpliwie wyczekując ukazania się matki z rannym posiłkiem. Są zrezygnowane. Są dobrze wychowane. Dzieci stały się wykształconymi ludźmi. Nauczyły się cierpieć głodu, nauczyły się cierpieć milczenia, nauczyły się, że znoszenie głodu bez otwarcia ust, na milczenie, jest losem człowieka.

Kibis.

Dr. E. WEISZ

Choroby kobiece

W życiu kobiety zdarzają się w skądinąd zupełnie normalnych okolicznościach, okresy, w których zmienia się całkowicie forma, kształt cielesny i samopoczucie. Te mi okresami są: perjody miesięczne, ciąża, połóg i t. zw. okresu wieku przejściowego. Każdy z tych okresów nosi w sobie zapowiedź pewnych komplikacji na tle zdrowotnym tkwi w nim bowiem zarzewie jakiejś niedyspozycji organicznej. Kobiety w tych okresach zdradzają skłonność do częstych zachorowań, przyczem przebieg każdej niedyspozycji jest charakterystyczny dla danego okresu. W zasadzie odróżniamy trzy wielkie grupy dolegliwości i chorób kobiecych.

1. Do pierwszej grupy zaliczamy choroby, stojące na przeszkodzie normalnego rozwoju organizmu kobiety. Są to w przeważnej części choroby narządów rozrodczych. Ponieważ dotychczas mechanika embrjonalna jest dla lwiej części jeszcze tajemnicą, nie możemy tej dziedziny wyczerpująco omówić. Faktem jednak jest, że na tem podłożu skutecznia się coraz częściej operacje z dodatnim wynikiem. Tak np. prof. Wagnerowi udało się po uprzednim zoperowaniu, przeprowadzić sztuczne rozwiązanie

przez wstawienie odpowiednio umieszczonej rury, do odbytnicy.

Pewne fizjologiczne niedomagania powodują często niedokrwiłość i różnego rodzaju niedomagania na tle upławów perjodycznych. Przyczyna leży w zmianie działalności jajników i ich nieharmijnego ustosunkowania się do pozostałych gruczołów. Podobnie dzieje się w okresach przejściowych, w których nieregularne upływy są bardzo często spotykanym objawem. Niedomagania te leczy medycyna przez przeprowadzenie terapii hormonalnej, przyczem hormony najczęściej są otrzymywane z jajników kobiet, będących w ciąży. Ponadto poleca się umiarkowany tryb życia, systematyczne ćwiczenia gimnastyczne i przestrzeganie dobrego trawienia.

2. Druga grupa chorób kobiecych obejmuje patologiczne zmiany, będące konsekwencją pewnych nieprawidłowości w czasie porodu. Objawy wszelakich zachorowań na tem podłożu wyrażają się bólem podbrzusza, bólami w okolicach krzyża, oraz silnymi nieregularnymi upławami.

Dla uniknięcia tych chorób poleca się pedantyczne przestrzeganie czystości w okresie ciąży, porodu, oraz w okresie popołogowym. Ten

rodzaj przypadłości kobiecych jest najpopularniejszym tematem rozmów lekarza chorób kobiecych. Choroby bowiem na tem podłożu mają przebieg przykry i długotrwały, często zaś bywają przyczyną bezpłodności, wkraczając tem samem w dziedzinę zagadnień społecznych. Jest to łaską natury, że kobiety, cierpiące na choroby tego rodzaju, prawie zupełnie, lub zrzadka tylko, odczuwają bóle. Pierwsze naukowe badania tych przypadłości sięgają XVII wieku.

3. Trzecia grupa chorób kobiecych to nowotwory. Niestety, geny powstania chorób tej grupy nie znamy. Możemy więc o tych przypadłościach mówić jedynie z punktu widzenia higieny. Coraz częściej zdarzają się wypadki udanych operacji, przyczem w tej dziedzinie chirurgia święci jeszcze jeden tryumf.

Pomiędzy nowotworami złośliwymi poczesne miejsce zajmuje rak. Istotną wskazówką jest tu jedynie możliwe wczesna diagnoza. Wtedy bowiem można najskuteczniej usunąć zgangrenowaną część organu. W czasie powstawania tej choroby operacja nie nastręcza bodaj żadnego niebezpieczeństwa. To samo da się powiedzieć o leczeniu złośliwych nowotworów zapomocą radu.

Klinika małżeńska

Ze względu na okoliczność, że wiele „chorych” małżeństw dążyło się przez umiejętne oświecenie sprawy uleczyć, założył w Los Angeles dr. Paweł Papence, znany amerykański eugenik, „Instytut dla podniesienia walorów małżeńskich”.

Zadaniem instytutu jest studjowanie wypadków psującego się małżeństwa i na tej podstawie udziela nie stronom stosownych porad. W Los Angeles wzmożła się w ostatnich latach zastraszająca manja rozwodowa tak, że na 5 małżeństw przypada 3 rozwody. Według dr. Papence w przeważnej ilości wypadków przyczyną rozwodu jest nieświadomość i niezrozumienie obowiązków małżeńskich. Należyte uświadomienie obu stron może zapobiec bardzo często rozwodom i uleczyć chore małżeństwa. Podobno instytut dr. Papence ma bardzo dobre wyniki swej akcji.

Kobiety w encyklopedji brytyjskiej

Monumentalne wydawnictwo angielskie „Encyklopedia Britannica” wykazuje w swych kolejnych wydaniach dość ciekawe zmiany w stosunku do sprawy kobiecej.

Jeśli weźmiemy stare wydania z r. 1786 znajdziemy tam pod słowem „Woman” (kobieta) tylko następujące cztery wyrazy: „Kobieta — rodzaj żeński od mężczyzny”.

W wydaniu z r. 1919 znajdujemy już pod tą rubryką króciutki opis ruchu kobiecego w Anglii, jednocześnie zaś z pośród artykułów, zamieszczonych w tem dziele, dwadzieścia pochodzi z pod pióra kobiecego.

Ostatnie zaś tomy suplementu do encyklopedji zawierają już znaczną ilość wzmianek o najwybitniejszych postaciach kobiet współczesnych. Z pośród cudzoziemek na uwagę rektorów encyklopedji zasłużyły: Eleonora Duse (której poświęcono długi i bardzo starannie opracowany artykuł), Selma Lagerlöf, Ellen Key, Marja Curie - Skłodowska, Róża Luxemburg, Zuzanna Lenglen oraz... zmarła tancerka rosyjska Pawłowa.

Twoim snem, snem życia —
to Jasnowłosy Sen,
który objawi Ci się

w Lunie

W „KONSUMIE” JEST NAJTA-NIEJ.

W izbach robotniczych Bałut, Chojen i Widzewa, w domach mieszczanskich, w lokalach kawiarni i restauracji naszego miasta, tematem dnia jest proklamowany przez dyrektora jednego w mieście naszego domu towarowego „Konsum” przy „Widzewskiej Manufakturze” (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16) biały tydzień.

Najwięcej jednak załnatrygowane zostały sfery kupieckie naszego miasta tajemnicą niewiarygodnie wprost niskich cen wszelkich towarów, sprzedawanych przez „Konsum”. Dyrekcja „Konsumu” odstania jednak tajemnicę tych rewelacyjnie niskich cen. Otóż sprzedawana w ciągu białego tygodnia przez „Konsum” bielizna stołowa, pościelowa, męska, damska i dziecięca zrobiona jest z pierwszorzędnych materiałów własnych „Widzewskiej Manufaktury”. Dzięki temu właśnie że towar pochodzi z pierwszego źródła oraz dzięki wielkim obrotom dyrekcja „Konsumu” jest w możności wykalkulowania tych niesłychanie niskich cen. Niemniej dogodną okazją są resztki, braki i sekunda wyrobów widzewskich, które sprzyja dają wyłącznie „Konsum” po cenach ścisłe fabrycznych.

W czasach dawniejszych inaczej było, istotnie inaczej — kiedy jednak lepiej? — sądzę, że teraz,

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr

SPLENDID

NARUTOWICZA 20

W rol. głównych:

Krukowski

Mankiewiczówna

Walter i inni.

wyświetla wyborową komedję muzyczną p. t.

10% dla mnie

Ceny miejsc
na wszystkie
seanse od

80 gr.

Początek o godz. 4 po poł.

MAURZYCY BEDEL

Zmierch flirtu

Być dobrym kompanem. lub towarzyszką — oto hasło współczesnych stosunków między młodzieżą.

Taki dobry kompan dzieli wszystkie trudy i niewygody życia — jak w wojsku!

Nie tak nie zbliża, jak obopólny lek przed naturą, ślęczenie nad tym samym Tacytem, trudna trygonometria, zadana na jutro, a później wspólne studja nad prawem rzymskim, udatna lub nieudatna analiza w pracowni chemicznej, ciężka sekcja w prosektorjum

Lepiej iść ręką w rękę, zarówno w pracy, jak i przy zabawie. Razem zdobywać trudny szczyt, razem skryć się do schroniska, lub złożyć głowę na mokrym piasku nadbrzeżnym, razem też walczyć o lepszą pozycję w życiu.

Laboratorjum w zimie, kort tenisowy w lecie, a lokalność, szczerłość obyczajów i zaufanie w każdej porze roku i chwili.

Familiarność obecnych stosunków jedynie oczom powierzonego, albo złośliwego obserwatora może wydawać się zdrożną, lub dwuznaczną.

Jedna z mych znajomych, starsza pani, zjawia się pewnego razu u mnie, z oburzeniem opowiadając o stosunkach na plaży w czasie lata, które spędziła nad morzem.

— Co za zepsucie — jęknęła biedaczka, opadając na fotel i machając ręką przed oczyma, jakgdyby w celu odpędzenia straszliwej wizji.

— Kostjumy, zabawy w wodzie, wszystko bez umiarkowania i cienia skromności! Czyż to nie oburzające, że taka, naga w trzech czwartych panna, za punkt honoru uważa pokazywanie ramion i nóg koloru czekolady — swemu partnerowi. To haniebne!

Przed oczyma przesuwają mi się wizja tej cudnej plaży na południu w upalne południe. Szafirowe morze, złoty piasek, wszystko skąpane w potokach gorącego słońca i kilkanaście osób, na pokrytej białymi muszelkami, plaży — poddających się miłej torturze ciepłych i świetlnych promieni.

Widzę dwie ciemne sylwetki: młodej dziewczyny i zdrowego chłopaka — oboje jak statuetki z brązu.

— Czy pan wie, że pana plecy są straszne?

Młodzież obecna wyraża się lapidarnie, chodziło jej o to, że spiekl się na słońcu do maximum.

— A ja nie widziałem nóg bardziej opalonych, niż pani, chyba Józefiny Backer.

— A jak się panu podobają te nogi? — naciera obcesowo panienka.

— Oh! — wzdycha młodzian — i to westchnienie, pełne podziwu, tak działa na towarzyszkę, że w parę dni zaręczają się.

Z oburzeniem zaznacza mi moja znajoma, że podobne postępowanie jest szczytem nieaktu towarzyskiego.

Nie mówiłem jej, że dla mnie

jest to jedynie dowód zdrowia fizycznego i moralnego, że ta szczerłość i prostota stosunków świadczy, że dusze tych dwojga są tak samo rozświeconione, jak i plaża, na której się poznali.

Nie mówiłem jej tego — i tak by nie zrozumiała.

— W moich czasach inaczej było... inaczej — upiera się pod starzała niewiasta.

Tak, w jej czasach było inaczej! Miłość nie znosiła otwartości, uciekając się do potajemnych praktyk niezdrowego flirtu, a flirt niezawsze prowadził do małżeństwa.

Nastąpił zmierzch tej gry, w której główną rolę grał spryt, serce zaś pozostawało ośte.

Rozstrzątał on nerwy, wytwarzał czułościowe nastroje, zatrudniał powoli dusze swym jadem, hamując żywsze odruchy uczucia.

Dziś panuje szeroki śmiech przyjaźni — dawniej zduszony chichot miłości.

Dziś miłość rodzi się w pełnym słońcu na korcie tenisowym, plaży, szczyt górskim, dawniej uczucia szukały półcienia parków, opuszczonych, tajemniczych jezior, lub przyćmionego światła buduarów.

Ogromne poduszki, dywany bardziej kusily do złego, niż twarde siodełko motocykla, gdy najłżejsze zbliżenie towarzysza, do „lubego bagażu” grozi katastrofą, niż wywrotny kajak, który przy serdecznym od-

Wiadomości bieżące

Sanatorium

dla piersiowo chorych
w Tuszyńku

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach otwarte zostanie przez łódzką kasę chorych sanatorium dla piersiowo chorych w Tuszyńku.

Sanatorium takie, jak wiadomo, czynne było przed kilku laty i tylko ze względu na trudności finansowe zostało zamknięte.

Obecnie zostaje znów uruchomione na podstawie decyzji władz kasowych.

Ulgi

przy wykupywaniu świadectw przemysłowych

Ministerstwo skarbu rozesała do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, w którym wyjaśnia, że ulgi zastosowane przy wykupywaniu świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw, sprzedających wyroby tytoniowe, mają zastosowanie nie również i do tych wszystkich przedsiębiorstw, które oprócz handlu wyrobami tytoniowymi prowadzą obok tego sprzedaż znaczków stemplowych i pocztowych, blankietów wekslowych, losów loterii państwowej, kart do gry oraz przyborów do palenia i zapalania.

Tajemniczy napad
w bramie domu

W dniu onegdajszym, w godzinach wieczorowych, na wchodzącego do bramy przy ul. Zgierskiej 26 letniego Stefana Bartoszewicza, na padł jakiś nieznanemu osobnik, który nożem zadał mu szereg ran w głowę, poczem rzucił się do ucieczki.

Po kilku minutach okrwawionego Bartoszewicza znalazł dozorca domu, który o napadzie powiadomił policję.

Rannego przewieziono do lokalu III komisariatu, gdzie wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił go na miejscu.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ujęcia sprawcy napadu. (p)

ZNOWU WYGRANA 20,000 ZŁ.
W ŁODZI

Jak się dowiadujemy, wczoraj w ostatnim dniu ciągnięcia 4 klasy loterii państwowej przypadła naszemu miastu poważniejsza wygrana zł. 20,000.— na Nr. 143682.

Fortuna uśmiechnęła się 4 rodzinom ze sfer niezamożnych. Szczęśliwy los nabyli oni w słynnej kolekturze S. Jarka (Piotrkowska 22 i 66). Warto nadmienić, iż w tej kolekturze padła również onegdaj większa wygrana zł. 15,000.— na Nr. 143673.

Pożegnanie wojewody Jaszczołta

Przy dźwiękach hymnu narodowego pociąg
ruszył ze stacji Łódź-Kaliska

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym opuścił Łódź był długoletni wojewoda łódzki Władysław Jaszczołt, odchodzący na stanowisko wojewody do Wilna. Ustępującemu woj. Jaszczołtowi społeczeństwo łódzkie urządziło serdeczne pożegnanie.

Ponieważ p. wojewoda miał wyjechać z Łodzi Kaliskiej pociągiem odjeżdżającym do Wilna o godz. 12,38 przeto już w godzinach popołudniowych na dworcu Kaliskim zapanał niezwykle ruch.

Salę dworcową przybrały inny, niż zwykle wygląd. Poczęły się w nich gromadzić delegacje władz samorządowych wojskowych, sądownictwa, policji, administracji państwowej itp. Pozatem przybyły po

żegnać wojewodę Jaszczołta przedstawiciele sfer przemysłowych, organizacji kupieckich, stowarzyszeń społecznych i zawodowych. Wśród zgromadzonych obecni byli także przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań.

O godz. 12,15 na placu dworcowym ustawili się kompanie honorowe wojska i policji oraz przysposobienia wojskowego wraz z orkiestrą.

Po chwili nadjechał samochodem wojewoda Jaszczołt w towarzystwie wicewojewody Potockiego, dowódcy O. K. IV gen. Małachowskiego i gen. Olszyny Wilczyńskiego.

Po krótkiej rozmowie z prez. Ziemięckim, wiceprez. Rapalskim, ja-

ko reprezentantami miasta oraz innymi delegatami miejscowych władz, wojewoda Jaszczołt pożegnał się z zebranymi w sali dworcowej przedstawicielami instytucji i organizacji.

Przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę wojskową woj. Jaszczołt wsiadł do pociągu, żegnany owacyjnie przez zebranych.

Należy nadmienić, że pociąg wyjechał z Łodzi z dużym opóźnieniem blisko 40-minutowym, a to ze względu na zasypany śnieżem, które spowodowały trudności w komunikacji. Wśród okrzyków i dźwięków marsza ruszył pociąg, wiozący żegnającego serdecznie przez Łódź, wojewodę Jaszczołta.

Biały cyklon nad Łodzią

Burza śnieżna wyrządziła znaczne szkody
i bardzo utrudniła komunikację kolejową, tramwajową i autobusową

Wczorajszej nocy nad Łodzią i najbliższą okolicą przeszła gwałtowna burza śnieżna, połączona z silną wichurą. Silny wiatr zachodni dął gwałtownie, wyrządzając w mieście i powiecie szereg szkód. Na przedmieściach, bardziej odsłoniętych, huragan powyrwał parkany i bramy w wielu domach. Poważne szkody zanotowano również w powiecie, gdzie połamanych zostało wiele drzew owocowych, a w niektórych miejscowościach zniszczone zostały domy mieszkalne i stodoły.

Nad ranem około godz. 6-ej wicher i śnieżnica przybrały na sile. Wicher pozrywał wiele szyldów sklepowych, w niektórych domach powygniatał szyby okienne.

Śnieg zasypał w wielu miejscach tory tramwajowe, zwłaszcza na przedmieściach, powodując przerwy w komunikacji. Po usunięciu zasp śnieżnych, pierwszy tramwaj z Aleksandrowa przybył do Łodzi o godz. 7,30 rano. Przerwa w ruchu nastąpiła również na linii Łódź — Pabjanice, Łódź — Tuszyń, Łódź — Ozorków i Zgierz. Do usuwania zasp zmobilizowane zostały liczne kadry robotnicze, które pracowały przez kilka godzin.

Większe zatory śnieżne uformowały się również na liniach kolejowych.

Eryka Pommera
Jasnowłosa Sen,
to nie film, —
te sen.

wych województwa łódzkiego. Pociąg osobowy z Poznania przybył na stację Łódź — Kaliska z czterdziestominutowym opóźnieniem, a na innych liniach zanotowano poważne opóźnienia.

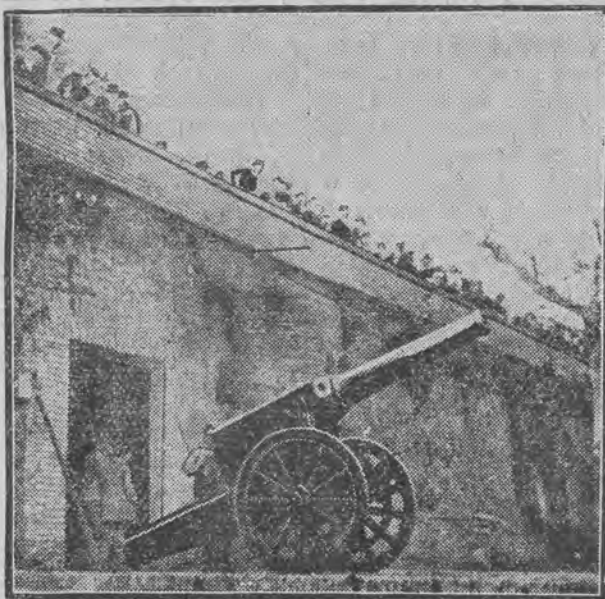
Najbardziej ucierpiała komunikacja autobusowa. We wczesnych godzinach rannych autobusy wogóle nie kursowały, a następnie przybywały z godzinnym opóźnieniem. Dotyczy to szczególnie komunikacji z Kaliszem, Sieradzem i Koninem.

Około godz. 8 rano śnieżnica przypuściła ostatni szturm do miasta.

Gęste, duże płatki śniegu zasłatywały wysokim całunem ulice miasta. Komunikacja tramwajowa i autobusowa została chwilowo wstrzymana. Szyny tramwajowe zostały jednak szybko oczyszczone przy pomocy wozów pogotowia technicznego.

W związku ze śnieżnicą zanotowano również katastrofę samochodową. Na odcinku szosy w powiecie łęczyckim samochód osobowy LD 80360 zjechał z drogi w rów i uległ rozbiciu. 5 pasażerów uległo obrażeniom i okaleczeniom.

Południowa salwa w Rzymie



według której wielu przechodniów punktualnie o 12-ej reguluje zegarki.

Dziewczeta,
strzeżcie się!Grasuje międzynarodowa szajka
morfinistów i usypiaczy!

Przez

Hamburg,
Paryż,
Lizbonę!

przez wytworne salony i tajemne spelunki prowadzi policja pościg za bandą handlarzy żywym towarem z filmu

Zatrute Dusze

z Danielą Parolą
Jean'em Murat

Wkrótce kino PALACE.

ŚWIĘTO RARANCZY

Dnia 18 i 19 b. m. odbędą się w Warszawie wielkie uroczystości ku uczczeniu 15 rocznicy przedarcia się II brygady legionów polskich przez front austriacko-rosyjski pod Rarańczą.

Legjoniści, chcący wziąć udział w powyższych uroczystościach zgłoszą się do sekretariatu Związku legjonistów polskich, ul. Narutowicza 32 w godz. od 17 do 20.

Dnia 15 lutego b. r. o godz. 10-ej w kościele św. Krzyża odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za dusze poległych przed 15 laty legjonistów.

W tym samym dniu o godz. 20-ej w sali rady miejskiej odbędzie się uroczysta akademja, którą zainicjuje prezes związku legjonistów polskich w Łodzi i zarządu grodzkiego „Federacji”.

L. T. M.

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne urządzi w czwartek, dnia 16 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w auli Gimnazjum miejsk. im. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) koncert kameralny w wykonaniu warszawskiego kwartetu smyczkowego: I skrz. r. Kamiński, II skrz. — M. Tursch, altówka — J. Gornowski, wiolonczela — M. Neuteich. Piękny dobór programu: kwartety Boccheriniego, Beethovena, Debussy'ego zadowoli najwybitniejszego miłośnika muzyki kameralnej. Cała elita łódzkiej publiczności koncertowej winna stawić się na ten koncert. Bilety w cenie 1.50 (dla młodzieży szkolnej i członków L.T.M.) oraz zł. 2.— do nabycia w firmie K. Koischwitz, Moniuszki 2, a w dniu koncertu przy kasie.

Grand-Kino

Ostatnie dni!

Początek o 4 pp.

Hallo, Paryż! - Hallo, Berlin!

Przepiękny film mówiony prawie we wszystkich językach, reżyserji genialnego Juliana Duviviera, twórcy Dawida Goldera. NADPROGRAMY! Komedja kreskowa Fleischera oraz uwertura z opery „Oberon” Webera w wykonaniu pełnej orkiestry opery berlińskiej pod dyr. znakomitego prof. Eberharda Frobeina, ponadto aktualności krajowe.

Ceny miejsc niższe: od 4—5-ej 49 gr., 80 gr. i 1.09. Na pozostałe seanse zł. 1.09, 1.70 i 2.50

„LUNA“

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy film Eryka Pommera
Film, który bawi oryginalną fabułą,
zachwyca melodyjną muzyką,
fascynuje przepyszną wystawą pt.

Ja w dzień... ty w nocy...

W rol. gł.: uroczą Käte von Nagy oraz Fernand Gravey

Muzyka: W. R. Heymann. Nadprogramy: Tygodnik dźwiękowy oraz aktualności krajowe. Początek o g. 4 ej, w soboty, niedz. i święta poranki o g. 12 w poł.

Bilety ulgowe ważne.

PALACE

Dziś i dni następnych!

Gasnące płomienie

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy „Paramountu”.

Passe-partouts, bilety wolnego wejścia i kupony ulgowe nieważne.

Rewelacyjne arcydzieło o niezwykle oryginalnej i frapującej treści.
W rol. gł. Clive Brook
i Claudette Colbert

Początek seansów o godz. 4.
Widownia należycie ogrzana.

Jutro — decyzja przemysłowców W przededniu pertraktacji o zawarcie umowy zbiorowej z włókniarzami

Jak wiadomo, organizacje robo-
tnicze Łodzi wstrzymały się
ostatnio z powzięciem decyzji
w sprawie dalszej akcji o za-
warcie umowy zbiorowej w
przemśle włókienniczym,
gdyż związek wielkiego prze-
mysłu miał nad tą sprawą
obradować przed kilku dniami.

Tak się jednak stało, że spra-
wa umowy pozostała w zawie-
szeniu, ponieważ posiedzenie
zarządu zw. przemysłu włókien-
niczego w państwie polskim
nie doszło do skutku.

Obecnie, jak dowiadujemy
się z całkiem pewnego źródła,
posiedzenie to wyznaczone

zostało na dzień jutrzejszy, dn.
16 b. m. i na porządku
dziennym umieszczony został
specjalny punkt, dotyczący pi-
sma związków robotniczych w
sprawie umowy.

W związku z tem dzisiejsze
zebrania rad delegatów fabrycz-
nych zostały odroczone i zwo-
lane będą ponownie za kilka
dni, po otrzymaniu od prze-
mysłowców odpowiedzi na pi-
smo związków.

Niezależnie od tego odbędzie
się prawdopodobnie już w nad-
chodzącą sobotę pierwsze po-
siedzenie specjalnie powołanej
do życia międzyzwiązkowej ko-
misji włóknarzy, w skład któ-
rej wejdą reprezentanci zwią-
zków. klasowego, „Pracy” i
chadeckiej.

Międzyzwiązkowa komisja
zajmie się skoordynowaniem
całej akcji i w zależności od
odpowiedzi przemysłowców, za-
decyduje o dalszej taktyce w
walce o umowę zbiorową.

Na podkreślenie zasługuje
fakt, iż organizacje robotnicze
zdecydowane są nawet ogłosić
strejk powszechny w łódzkim
przemśle tekstylnym, o ile prze-
mysłowcy uchylą się od zreali-
zowania ich postulatów.

Pogotowie kasy nie zostanie zlikwidowane

Ostatnio rozeszły się pogło-
ski, jakoby kasa chorych m.
Łodzi zamierzała zlikwidować
szereg swych instytucji. Utrzy-
mywano, że konieczności natu-
ry finansowej skłoniły władze
kasy do poczynienia wielkich
oszczędności i skasowania szere-
gu urządzeń, których utrzyma-
nie przerasta możliwości finan-
sowe.

Wiadomości te spowodowały
zwołanie specjalnych zebrań
robotniczych, na których po-

wzięto protestujące rezolucje.
Jak się obecnie dowiaduje-
my z dyrekcji kasy chorych,
wiadomości te mijają się całko-
wicie z prawdą. Jak nas zape-
wnia dyrekcja kasy, pragnie
ona nie tylko utrzymać wszel-
kie dotychczasowe urządzenia
lecnicze, ale według potrzeb i
możliwości je uzupełnić i roz-
szerzyć.

Jeśli chodzi o leczenie
roentgenologiczne, to ma być
niebawem zakupiony aparat
dla szpitala okręgowego im.
prez. Mościckiego, który do
tychczas takiego aparatu nie
posiadał.

Pogłoska o zamierzonej lik-
widacji pogotowia ratunkowe-
go od nagłych wypadków po-
wstała stąd, że kasa zamierza
zreformować ten dział pomocy
lekarzkiej.

ZE STOW. WŁAŚCICIELI NO- WYCH BUDYNKÓW

Stowarzyszenie powyższe, działa-
jące w myśl statutu na obszarze
całego województwa łódzkiego,
dzięki energicznej akcji i nieustają-
cym zachodom mającym na celu
uzyskanie u czynników miarodaj-
nych jaknajdalej idących ulg dla
stowarzyszonych — rozwija się i o-
bejmuje coraz szersze kręgi. Jak
nas informują, zarząd stowarzysze-
nia zainicjował stworzenie związku
wszystkich stowarzyszeń pokrewnych
z całej Polski, zwracając się
w tym celu do szeregu pokrewnych
zrzeszeń, które w znacznej części
już zgłosiły w tym kierunku swój
akces. Ta sprawa, jak i wszelkie
inne kwestje, związane z katastro-
falnym położeniem właścicieli no-
wych budynków, omawiane będą
na nadzwyczajnym ogólnym zebra-
niu, odbyć się mającym w dniu 26
lutego r. b. o godz. 3 i pół po poł-
w sali związku handlowców pol-
skich w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr.
108.

Ułżyj nędzy bezrobotnych

Oplaty na bezrobotnych ściągać będzie Fundusz Bezrobocia

Na skutek umowy zawartej po-
między naczelnym komitetem fun-
duszu pomocy bezrobotnym i zarzą-
dem głównym funduszu bezrobocia
w Warszawie, ten ostatni przejął
pewne czynności, wykonywane do-
tychczas przez fundusz pomocy bez-
robotnym.

W szczególności powierzone zo-
stały zarządom obwodowym fundu-
szu bezrobocia czynności ewidencyj-
ne i kontrola wpływów z opłat, a
stałymi rozporządzeniem prezy-
denta R. P. z dnia 23.8 r. ub., po-
bieranych na rzecz funduszu pomo-
cy bezrobotnym w postaci opłat od
kwitów komornianych, biletów
wstępu, stawek w totalizatorze,
opłat od zużycia gazu, przebywania
w godzinach nocnych w zakla-

dach gastronomicznych oraz opłat
od cukru, piwa, żarówek elektrycz-
nych i schowków (safesów).

W wykonaniu powyższego zar-
ząd obwodowy funduszu bezrobo-
cia w Łodzi zwrócił się już do
wszystkich urzędów skarbowych
oraz magistratów i urzędów gmin-
nych o nadsyłanie do zarządu ob-
wodowego wszystkich danych lic-
bowych oraz podanie sum, jakie z
tytułu odnoszonych opłat wpłynęły
do kas wymienionych instytucji.

Myślą przewodnią omawianego
zarządzenia jest nawiązanie ścisłej
współpracy między urzędami skar-
bowymi i samorządowymi a fundu-
szem bezrobocia i osiągnięcia
przez racjonalne wykorzystanie
aparatu wykonawczego funduszu
bezrobocia, zmniejszenia wydatków
administracyjnych i zwiększenia
wpływów na rzecz bezrobotnych.

Zarząd obwodowy funduszu bez-
robocia w najbliższym czasie, za
pośrednictwem upoważnionych
przez siebie delegatów, przystąpi
do sprawdzania dotychczasowego
stanu prac, prowadzonych w tym
zakresie przez instytucje samorzą-
dowe.

9-miesięczny okres zasiłkowy

Z.U.P.U. zastosował ulgę w stosunku do bezrobotnych praco-
wników umysłowych, zarejestrowanych przed 3 lutego r. b.

Przyjęty przed kilku tygo-
dniami przez radę ministrów
projekt dekretu, ograniczające-
go świadczenia socjalne zakła-
dów ubezpieczeń pracowników
umysłowych i skracającego o-
kres korzystania z zasiłków Z.
U. P. U. do 6 miesięcy, wywo-
łał burzę protestów.

Akcja organizacji zawodo-
wych i protesty ubezpieczo-
nych w ZUPU. pracowników
umysłowych skończyły się na
przyjęciu rezolucji protestacyj-
nych i interwencjach u władz
centralnych w Warszawie.

Tymczasem jednak, wobec
tragicznej sytuacji finansów Z.
U. P. U., wstrzymano na pe-
wien czas wypłatę pełnych za-
siłków i wydano zarządzenia
w kierunku niewypłacania dłu-
żej świadczeń z tytułu braku
pracy, jak przez okres 6 mie-
sięcy. Na takim postawieniu
sprawy w samej Łodzi ucierpia-
ło bardzo wielu bezrobotnych
pracowników umysłowych, któ-
rzy pobierają zasiłki, lub któ-
rym przyznano prawo do o-
trzymywania zasiłków jeszcze
przed przesądzeniem przez Z.
U. P. U. sprawy, t. j. przed 3
lutego r. b.

Pokrzywdzeni zwracali się
wielokrotnie ze skargami do
kasy chorych m. Łodzi, pełnią-
cej, jak wiadomo w Łodzi
funkcję ZUPU. i dokonywują-
cej na tutejszym gruncie wy-
płaty zasiłków, ale interwencje
te nie dawały rezultatu.

Ubezpieczeni zwrócili się do
organizacji pracowniczych, któ-
re poczyniły na terenie War-
szawy starania w kierunku co-
fnięcia okólnika, a przynaj-
mniej nieobjęcia jego postanow-
ieniami tych bezrobotnych

PALESTYNA W OGNIU

Znakomity literat, publicysta i
poeta Uri Zwi Grinberg przyjeżdża
w dniu jutrzejszym do Łodzi i wy-
głosi w sali filharmonii o godz.
9 wiecz. niezmiernie interesujący
odezwt na temat: „Palestyna w
ogniu”. Prelegent ze zwykłą sobie
swadą oratorską zobrazuje obecne
życie żydów w Palestynie. Odezyt
ze względu na osobę prelegenta wy-
wołał w sferach żydowskich ogra-
nne zainteresowanie. Bilety sprze-
daje kasa filharmonii.

W dniu 13 b. m. rozstała się z tym światem
B. P.

Henryka Blumcweigowa

W Zmarłej tracimy długoletnią i gorliwą pra-
cowniczkę, szczerze oddaną naszej instytucji.
Cześć Jej pamięci.

Zarząd i Dyrekcja
Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego

W dniu 13 b. m. rozstała się z tym światem
B. P.

Henryka Blumcweigowa

W przedwczorajszym Zmarłej straciliśmy serdeczną
i znaną współtowarzyszkę pracy.
Głębokim żalem i smutkiem przejęci, zachowa-
my wierną pamięć o Niej na zawsze.

Koleżanki i Koledzy
Krajowego Związku
Przemysłu Włókienniczego

Piekarze nie zgadzają się na obniżenie cen pieczywa

Wczoraj odbyło się w magistra-
cie posiedzenie komisji cennikowej
dla ustalenia cen mięsa w Łodzi.
Wysunięte wnioski w sprawie ob-
niżenia cennika nie zostały przyję-
te ze względu na zbyt wielkie roz-
bieżności zdań członków komisji.
Sprawa zwołania komisji dla

zmian cennika na pieczywo została
wskutek powstałego konfliktu pie-
karzy z czeładnikami odroczone.
Obecnie po zlikwidowaniu zatargu
sprawa obniżenia cen chleba jest
już nieaktualna, albowiem w mię-
dzyczasie zdrożała mąka.

Ponieważ zarówno magistrat jak
i konsumenci w dalszym ciągu czy-
nią starania o redukcję cen chleba,
cech piekarzy zmuszony był zwo-
łać w tej sprawie specjalną nara-
dę. Producenci pieczywa stwier-
dzili na niej, że tak długo nie przy-
stąpią do pertraktacji nad zmianą
cennika, dopóki władze administra-
cyjne nie uporządkują stosunków
w przemyśle spożywczym i nie
przeprowadzą skutecznej walki z
nieuczciwą konkurencją. Poza-
tem cech piekarzy podkreślił, że w tej
chwili mowy być nie może o reduk-
cji cen chleba, gdyż mąka zdrożała
i zawarta została niekorzystna
dla piekarzy umowa z czeładnika-
mi.

W uchwałach swych piekarze
m. in. domagają się ustalenia dla
wszystkich piekarzy godziny zakoń-
czenia pracy w soboty i wznowie-
nia jej w niedzielę wieczór.

**MASZYNY do pisania używane
po wyjątkowo niskich cenach**

poleca

Józef Leżon
PRZEJAZD 4, tel. 10-223.

Własny warsztat reperacyjny maszyn do pisania, rachowania,
kas National.

Ucieczka więźnia

Strzały na ulicy Narutowicza

Jak już donosiliśmy, niedzielnego-
nocy na sili tańca przy ul. Pomor-
skiej 43 doszło do krwawej rozpra-
wy nożowej, w czasie której został
ciężko ranny rzeźnik Jozek Lubicki
(Zgierska 49) oraz lżej ranny brat
jego, Lajb, (Wesoła 12). W związku
z tem władze policyjne wszczęły de-
chodzenie za sprawcami napadów

Ranni, którzy należeli do jednej
z dobrze zorganizowanych band,
grasujących na Bałutach, nie chcie-
li wyjawic nazwisk sprawców, idąc
za głosem „zawodowej” solidarnos-
ci. Dochodzenie policyjne ustało
jednak, że napastnikami byli m. in.

bracia Nussbaumowie Wolf i Mo-
szek. Oba zatrzymano, aresztowano
i w dniu onegdajszym przetranspor-
towano do sędziego śledczego, ce-
lem sporządzenia protokołu. Po do-
konaniu tej formalności policjanci
wyprowadzili obu aresztowanych z
gmachu sądu. Po wyjściu na ulicę
Narutowicza Nussbaum Moszek zdo-
łał zmylić czujność eskortującego
go policjanta i zbiegł. Mimo natych-
miast zarządzanego pościgu, a na-
wet strzałów rewolwerowych, zło-
czyńca zdołał zbiec.

Urząd śledczy rozesłał listy goń-
cze,

Łyżwiarские mistrzostwo świata



zdobyła w Stokholmie budapeszteńska para panna Rotter—Szellas

Polska ekspedycja łyżwiarzowska do Czechosłowacji

W związku z międzynarodowymi zawodami łyżwiarzowskimi, które odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Morawskiej Ostrawie, dowiadujemy się, że wyjazd ekspedycji polskiej z Warszawy nastąpi w czwartek. Zawodnicy zgłoszeni do jazdy figurowej, wyjadą nieco wcześniej, gdyż wezmą jeszcze udział w mistrzostwach polski, które odbędą się dn. 16 b.m. w Bielsku.

Program zawodów w Morawskiej Ostrawie składa się z biegów na dystansach 500 m, 1500 m, i 5000 m, oraz z jazdy figurowej dla pań i panów i z jazdy parami.

Walne zebranie piłkarzy Ł.K.S.-u

W nadchodzący czwartek odbędzie się w lokalu klubowym przy ul. Piotrkowskiej 174 o godz. 19 walne zgromadzenie sekcji piłki nożnej Ł.K.S., na którym, prócz wyboru nowego kierownictwa, zostaną poruszone ważne sprawy sekcji.

Dlaczego Walasiewiczówna?

Poraz pierwszy wybór dokonany przez komisję nadawczą wielkiej nagrody honorowej wzbudza zastrzeżenia

Wielką honorową nagrodę sportową nadano Walasiewiczównie. Dlaczego właśnie jej? Czy wybór ten jest trafny?

Od chwili ufundowania tej nagrody, to znaczy od roku 1927, poraz pierwszy nasuwa się wątpliwość, czy czasem nie popełniono omyłki. Konopacka, Mikołajczyk, Budziński, niesławnej pamięci Petkiewicz, wreszcie Janusz Kusociński, byli swego czasu kandydatami o głowę przewyższającymi innych, to też przyznanie im nagrody było zgóry przesądzone. Dopiero w roku ub. w sporcie polskim pojawiły się dwie potężne indywidualności, zdawałoby się równe na pierwszy rzut oka. To też komisja nadawcza stanęła przed trudnym do rozwiązania zadaniem: Kusociński czy Walasiewiczówna? Wybrano Walasiewiczównę. Czy słusznie?

Regulamin przewiduje, że warunkiem zdobycia nagrody jest dokonanie w ciągu roku kalendarzowego najbardziej wybitnego, a zarazem najbardziej wartościowego czynu sportowego. Zastanówmy się, czy komisja nadawcza trzymała się ściśle regulaminu, wyróżniając najszybszą kobietę świata, przez porównanie kwalifikacji jej z kwalifikacjami Kusocińskiego.

Z czterech motywów przytoczonych przez komisję dwa tylko mają rację bytu i mogą być wzięte pod uwagę. Są nimi: wielkie znaczenie propagandowe zwycięstw Walasiewiczówny odniesionych na igrzyskach olimpijskich i w Chicago, oraz ustanowienie rekordy światowe i bezapelacyjna kilka-krotnie wykazana wyższość nad sprinterkami świata.

Z równym powodzeniem możemy te przemawiają za kandydatką Kusocińskiego, i on jest zwycięzcą olimpijskim, oraz zwycięzcą w Chicago, a także zdobywcą rekordu światowego. Wyższość Kusocińskiego nad najlepszymi długodystansowcami świata jest niemiernie bezapelacyjna i udowodniona trzy-

kratnie zwycięstwem nad Iskholla, Virtanenem, wreszcie wycofaniem się Lehtinena z biegu w Chicago, spowodowanego obawą przed naszym biegaczem.

A więc szanse równe. Pozostaje porównać czysto sportową wartość tych wyników i ich znaczenie propagandowe. Kusociński ma za sobą znacznie więcej sukcesów i dłuższą karierę sportową. Faktem jest, że Walasiewiczówna startowała przeważnie w barwach klubów amerykańskich, a dopiero ostatnio polskich, a więc zdążyła daleko mniej - dla propagandy sportu polskiego niż Kusociński, a nadto konkurencje przez nią uprawiane, jak i sam sport kobiecy, jest znacznie mniej popularny. Rekordy Walasiewiczówny, chociaż same w sobie wspaniałe, nie wytrzymują porównania z wyczynami Kusocińskiego. Co innego jest przebiec zwycięsko 100 lub 200 mtr., a co innego poprawić rekord fenomenalnego Nurmiego i przełamać wreszcie trwającą od tylu lat domęgę Finów w biegach długodystansowych. Tu przewaga Kusociń-

skiego nad Walasiewiczówną nie ulega już kwestii.

Pozostają jeszcze dwa motywy, którymi są: decyzja Walasiewiczówny startowania w obronie barw Polski na igrzyskach olimpijskich, mimo stałego pobytu w Ameryce, wieść o ambicji i wzorowa dyscyplina sportowa.

Lepiejby było, gdyby komisja nadawcza z tą decyzją Walasiewiczówny nie wyjeżdżała w ogóle. Popierwsze jest to motyw, który z regulaminem nagrody nie ma nic wspólnego, a powtóre, Walasiewiczówna bez zajęcia... konsulat w Cleveland... posada... Tkwi to nam żył świeży w pamięci Nie robimy z tego powodu żadnych zarzutów Walasiewiczównie, przed jej jednak okoliczności te mogą przemawiać raczej przeciwko niej niż na jej korzyść.

Jak widzimy, wszystko przemawia za naszym biegaczem. A jednak, wbrew logice, wyróżniono Walasiewiczównę. Tak się to stało? Bardzo prosto — nowe sitko na kołeczku — zagadka rozwiązana. U nas lubią nowości. Twierdzimy z

całą stanowczością, że komisja popełniła błąd, przyczem pod świadomie uległa pobocznym wpływom. Wybór Walasiewiczówny narzucono jej. Nie bez znaczenia był tu wynik konkursu na miano najlepszego sportowca Polski, przeprowadzony przez jedno z pism sportowych stolicy. Tak być nie powinno. Konkurs taki polega na głosowaniu, przyczem każdy, kto chce może oddać całą masę głosów. Wystarczy kupić kilkadziesiąt numerów wypełnić kupon. Dochodowy cel takiego plebiscytu jest aż nadto widoczny, a jednak wpłynął on na decyzję komisji nadawczej.

Stało się. Wybrano źle. Dlaczego jednak zachowano poufność dyskusji i samego głosowania? Okoliczność ta musi się wydać bardzo dziwną, bo przecież przy nadawaniu państwowych nagród muzycznej lub literackiej wiadomym jest, jak kto głosował. Znowu mamy do czynienia z tą nieznosną poufnością w sporcie. A zwłaszcza w tym wypadku jest ona wysoce nie na miejscu i daje pole do szerokiego komentarza. Przecież wielka honorowa nagroda sportowa jest tak samo nagrodą państwową, należałoby ją raczej nadawać publicznie, a nie otaczać poufnością.

Niech krzywdą, wyrządzoną dziś Kusocińskiemu, będzie ostatnia, niech będzie przestrożką, że i w przyszłych latach taki sam pojedynek, taka sama, jakby kto chciał, równość szans do nagrody może się zdarzyć innemu zawodnikowi i innej zawodniczce. Ocena wyczynów męskich i kobiecych zawsze musi wypaść na dobrej pięci silniejszej, jako wymagających większego wysiłku i lepszego przygotowania. Trudno jedną miarką mierzyć tu zasługi, to też uważamy, że najlepszym rozwiązaniem zagadnienia powinno być ufundowanie drugiej takiej samej nagrody przez ten sam PUWF. Pierwszą nagradzany był zawodnik, drugą — zawodniczka. Nie głosowaliśmy się wtedy na pytanie, kto lepszy, Kusociński czy Walasiewiczówna, czyłoby się bez poufnych dyskusji i poufnego głosowania, tak niepożądanego objawu, jeśli chodzi o nadawanie sportowej nagrody państwowej.



To tu to tam
i kłuje i drze...
Ale zawsze pomaga
ASPIRINA.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Przygotowania Widzewa do jubileuszu 10-lecia

W roku ubiegłym upłynęło 10 lat od czasu założenia rolniczego klubu sportowego Widzew. Wobec jednak przeszkód natury technicznej, za rząd klubu postanowił obchodzić uroczystość jubileuszu w roku bieżącym. Specjalnie wybrana komisja przygotowuje w

tym celu dokładny kalendarzyk imprez sportowych, które się z tej okazji odbędą. Jak się informujemy, prace komisji posuwają się szybko naprzód. Wszystkie imprezy odbędą się najprawdopodobniej w czasie Zielonych Świątek, przyczem zostanie zorganizowany na Stadionie Widzewa specjalny obóz pod namiotami, w którym zawodnicy będą biwakować przez czas trwania imprez (2 lub 3 dni). Zostaną zorganizowane igrzyska robotnicze dla zawodników z całej Polski. Program zawodów będzie bardzo urozmaicony i będzie obejmował wiele gałęzi sportu jak piłkę nożną, lekkoatletykę, gry sportowe i t. d.

Zawody bokserskie Sokoła

W dniu dzisiejszym odbędą się w sali „Geyera” przy ul. Piotrkowskiej 295, o godz. 20 międzyklubowe zawody bokserskie, organizowane przez Sokół. W zawodach tych wezmą udział pięściarze Geyera, IKP, KP, Zjednoczone i Sokół.

ŁTSG. przed sezonem piłkarskim

Jak się dowiadujemy, do Ł. T. S. G. napłynęło kilka ofert od drużyn ligowych z Warszawy i Krakowa w celu rozegrania w Łodzi footballowych meczów towarzyskich. Kierownictwo ŁTSG, zamierza rozpocząć sezon piłkarski już w połowie marca i wobec tego zakontraktuje najprawdopodobniej na ten miesiąc jedną lub dwie drużyny ligowe.



Szwajcar Raymond



zdobył w Innsbrucku mistrzostwo w skokach, osiągając 70,5 mtr.

Kto wygrał na loterii?

Zł. 250.000 na nr.: 136118.
Zł. 100.000 na nr.: 60649.
Zł. 50.000 na nr.: 12333.
Zł. 20.000 na nr.: 143682.
Zł. 10.000 na n-ry: 45179 45578.
Zł. 5.000 na nr.: 60473.
Zł. 2.000 na n-ry: 857 4510 16790
58035 69079 88983 96937 100380 132355.
Zł. 1.000 na n-ry: 64782 71255 90887
107584 109405 125438 131277 136538
141816 142673.

Zł. 500 na n-ry: 6477 26744 32652
45670 56432 107054 136506 137064
140437.

Zł. 400 na n-ry: 2043 3358 11372
20563 32494 35385 52021 84150 89012
91290 111974 131314 13625 143985.

Zł. 300 na n-ry: 4865 9984 11848
20150 21778 23278 26960 27086 28024
35326 396 738 39669 44270 46390 48897
56456 58358 59883 908 62167 64527
70505 943 71006 393 72835 75664 77457
79439 82379 84614 90350 92093 92554
910 108694 117008 120245 121721 123590
982 93080 96916 97015 99157 102124
127035 557 136090 138425 705 144075
481 147237.

Premie (Zł. 100.000 premii podzielo-
nych zostanie między ponownie wygry-
wające losy, w zależności od ilości tych
że. Wysokość poszczególnych premii
ustalona zostanie po ciągnięciu 4-ej
klasy).

N-ry: 94 431 2990 4908 5533 805 7270
278 882 8448 916 9589 11376 601 14999
18018 23264 24446 25921 26567 30044
31222 33415 34710 35396 450 482 805
812 37450 37491 749 42385 423 45179
578 46084 177 436 47753 49637 50087

51235 52021 52043 522 53465 55090
55163 56006 634 57456 58083 371 59542
60688 61287 62015 429 690 759 65861
66174 71255 73815 74387 75664 76865
77220 78419 80484 778 997 81294 82610
84337 85219 87901 90885 91119 93117
95184 558 746 96209 265 916 99489
100104 142 101554 104306 107946 109962
111383 420 112957 114005 881 116321
614 117076 119330 120660 121916 123353
127557 129763 130065 536 131259 135863
136090 112 961 994 137728 138186 662
142173 144388 145119 338 359 147709.

STAWKI

48 87 298 638 888 943 1329 553 2054 120 52
56 245 420 592 651 768 3013 53 304 13 75 478
580 971 97 4322 24 40 59 408 93 506 25 79 99
628 5117 392 361 592 646 71 87 850 6118 340
450 714 62 934 68 7023 149 457 524 733 35 917
49 8385 675 712 86 808 65 982 9098 172 616
831 931 88.
10478 11418 551 719 45 12460 896 13969
14020 43 70 106 245 63 337 411 554 97 971
15034 187 221 354 682 706 16006 372 407 603
17021 187 224 25 305 610 767 874 99 18303 9
527 32 601 726 19037 47 424 539.
20333 50 498 2145 850 944 22115 327 447

Znowu!!! wczoraj w 5 dniu ciągnięcia 4 klasy padła wygrana

Zł. 20.000 na Nr. 143.682

jak zwykle w słynnej kolekturze

S. JATKA

PIOTRKOWSKA Nr. 22
PIOTRKOWSKA Nr. 66
PABJANICE, Pl. Dąbr. 3

Szczęście stale sprzyja Graczom tej kolektury! Oto w obecnej 4 kl. padły
tam wygrane: Zł. 20.000. — na Nr. 143682, 15.000. — na Nr. 143673, 5.000. — na
Nr. 15015 wiele po 2000. —, 1000. — i t. d.

527 56 718 958 23055 143 208 409 58 728 24135
227 80 343 507 12 33 25127 32 39 61 423 575
699 728 807 11 15 26006 37 194 328 91 787 842
92 959 60 27038 316 86 612 64 722 53 80 871
28146 603 87 817 29250 546 638 811 61 65.
30650 717 38 31079 556 724 820 32084 102
301 581 622 77 855 77 33074 107 487 578 747
871 34238 330 427 621 741 809 63 35241 54 86
333 955 79 84 36022 146 215 79 619 874 955
37035 74 145 332 39 472 38352 66 542 60 69
605 818 38 81 39001 62 210 50 411.
40018 58 374 608 75 917 83 41054 251 682
942 42074 468 607 67 727 923 43640 763 836
44266 331 73 591 628 83 729 860 76 904 45139
74 329 451 506 912 46210 619 914 19 47479 506
604 784 994 48499 821 956 86 49131 622 720.
50097 213 78 51049 487 661 52278 367 604
81 768 904 53230 427 551 696 746 63 54144 220
585 748 837 90 55093 207 308 555 698 715 818
973 561114 20 82 289 398 479 531 683 747 890
57108 225 335 495 583 783 58329 422 546 81
59062 77 154 65 409 13 872 907 50.
60115 86 764 918 64 61045 74 335 80 441
545 697 738 62 73 62200 454 616 47 66 728 835
921 63118 32 324 633 64000 273 680 715 18 78
65036 125 50 73 271 314 96 551 709 89 874 66047
249 98 609 820 908 17 67077 171 252 64 82 610
966 68069 293 502 28 629 62 903 6 59077 98
27 874 956.
70377 482 769 992 71163 267 479 671 806
77296 407 614 782 857 909 3070 377 461 655 768
74176 94 291 398 541 606 64 774 75106 236 329

662 74 756 76034 128 252 819 55 71 77117 208
386 408 534 684 733 927 78077 228 344 544 851
59 949 79132 62 306 447 544 692 805 88.
80195 354 493 943 81212 510 876 82233 321
904 83075 738 984 84286 343 447 55 587 85121
353 67 434 619 721 969 86565 602 31 50 65 71
742 917 98 87209 35 341 461 602 88184 646
89073 94 222 359 635 760.
90115 307 852 91035 38 328 519 612 862 900
92211 305 813 45 49 59 93004 10 122 453 73 558
641 767 836 94077 120 89 426 572 76 79 95397
408 99 522 34 766 849 910 96037 81 91 97069
401 88 503 10 834 77 966 94 98025 69 172 224
577 714 807 916 22 99026 396 672 77 717.
100036 90 160 98 465 539 602 345 57 101277
800 102398 426 525 706 50 94 103256 425 539
672 104168 569 70 74 712 46 838 966 105104
325 50 586 106064374 468 547 612 73 700 34 950
107059 102 379 725 628 95 748 80 86 836 108104
48086 465 770 77 91 890 941 109097 171 485
609 83 951.

110476 535 44 689 808 939 64 79 111269 319
95 436 75 509 617 30 728 57 98 112006 68 132
323 84 539 85 957 113024 696 98 724 818 114035
115 705 82 93 115036 185 205 404 39 942 925 43
86 116246 611 17 762 802 58 117060 120 31 73
252 331 77 418 21 58 640 935 118128 311 14 417
20 555 70 95 736 842 942 73 119020 251 381 492
603 30 49 55 757.
120625 809 949 66 121004 61 184 277 376
461 99 688 903 122012 162 99 213 430 539 669
76 712 35 861 921 50 123066 126 258 358 552
678 760 73 856 930 124228 320 474 502 57 81
680 83 954 125007 31 48 159 69 203 548 53 684
703 126177 277 99 506 57 61 686 858 127055 251
426 60 913 34 128242 412 14 95 792 931 129617
55 61.

130009 41 95 154 209 516 638 773 131022 38
396 461 737 86 93 835 132026 30 144 501 42 698
133061 256 360 924 99 134156 97 228 45 426 536
91 723 88 802 952 59 135185 221 427 587 644
954 136137 254 68 534 939 137269 79 407 518 55
138167 250 385 468 685 897 909 18 138117 318
496 536 637 759 60 69 949.
140042 226 447 526 648 91 812 929 141185
385 503 15 772 142089 126 349 435 793 837 45
907 28 143012 132 639 820 41 90 144074 82 329
455 596 910 52 145189 478 854 79 146143 327
587 641 91 802 958 147032 327 39 499 538 616 62

Tomaszów

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ

Odkryto się w ratuszu posiedze-
nie rady miejskiej, na którym od-
czytano pożegnalny list wojewody
Jaszczołta. Z kolei przystąpiono
do uchwalenia pożyczki dla magi-
stratu z Tomaszowskiej fabryki
sztucznego jedwabiu w wysokości
100 tysięcy złotych na przeciąg
trzech lat na 5 proc. rocznie, oraz
pożyczki długoterminowej z Pol-
skiego banku komunalnego w War-
szawie z funduszu pożyczkowo - za-
pomogowego w sumie 70 tys. zł. na
6 proc. rocznie. Pożyczki te mają
być obrócone na pokrycie długów
magistratu oraz na wykończenie
szkoły powszechnej przy ul. Legjo-
nów. Następnie przystąpiono do roz-
patrywania budżetu na rok 1933-4.
Jest on znacznie mniejszy i wyraża
się sumą przeszło 900 tys. zł. Bud-
żet uchwalono przesłać do komi-
sji budżetowej. Uchwalono jedno-
głośnie wydzierżawić bezpłatnie te-
ren miejski, przy szosie piotrkow-
skiej podokreślił tomaszowskiemu
ŁOZPN, z tem, że po 15 latach plac
ten wraz z urządzeniem przejdzie
na własność miejską.

NA 50 PROC. REGULUJE BANK SPÓŁDZIELCZY

W najbliższych dniach odbędzie
się zebranie wierzycieli Banku
Spółdzielczego w upadłości, na któ-
rem omawiana będzie sprawa za-
warcia ugody. Jak nas informują,
wierzyciele skłonni są do zawarcia
układu regulacyjnego w wysokości
50 proc. na co również wyraża swą
zgódę syndyk masy upadłości.

„Dzień kupca łódzkiego”

W dniu dzisiejszym o godz. 10.40
red. Gustaw Wassercug (głk) wy-
głosi z rozgłośni łódzkiej Polskiego
Radja (Pała 233) feljton p. t.
„Dzień kupca łódzkiego”

HANDEL WĘDLIN NA RYNKU

W tych dniach przez tutejsze
władze administracyjne został wy-
dany zakaz wzbraniający prowadze-
nia handlu wędlinami na straga-
nach, przyczem zobowiązano rzeźni-
ków do handlowania w budkach.
Ponieważ rzeźnicy w dniu wczoraj-
szym przybyli na rynek ze straga-
nami, przeto policja nie dozwoliła
im na sprzedaż wędlin.

UTOPIŁA DZIECKO W USTĘPIE

Onegdaj w godzinach wieczoro-
wych policja dowiedziała się, że
niejaka Anna Gradowska, 20-letnia
panna, mieszkanka miejskich bara-
ków przy ul. Stolarskiej urodziła
w ustępie dziecko i wrzuciła je do
dołu kloaczego. Świadkiem dzie-
ciobójstwa była 13-letnia Anna Ziół-
kowska, która usłyszała płacz nie-
mowlęcia. Do wyrodnej matki wez-
wano akuszerkę, lecz nie przyjęła
jej ona. Policja prowadzi w tej spra-
wie dochodzenie i dzieciobójczyni
odpowiadać będzie za swój hanieb-
ny czyn przed sądem. Trupa no-
worodka wydobyto z dołu i zabez-
pieczono na miejscu do nadejścia
komisji sądowo - lekarskiej.

NOWY ZARZĄD PODOKRĘGU PIŁKARZY

W ubiegłą niedzielę w sali
BBWR odbyło się nadzwyczajne
walne zebranie podokręgu toma-
szowskiego ŁOZPN, przy udziale
delegatów 16 klubów. Uchwalono
regulamin prac podokręgu, oraz
dokonano wyborów nowego zarzą-
du, który stanowią: prezes: Rym-
kowski (niestowarzyszony), wice-
prezesi: Jaśkowski (Lechja) i Wajo-
reb (Hakoah), sekretarz: Piotrow-
ski (Orle), skarbnik: Felkier, kapi-
tan podokręgu Garbacki. (Obaj z
Tomaszowianki). Referent w. g. i d.
— Wollerman (Victoria), gospodarz
Lesiak (KKS) i kronikarz — Pol-
coch (Moszczenica).

Ze stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiań- skiego

W ub. tygodniu ukonstytuowało
się stowarzyszenie polsko - jugo-
słowiańskie w Łodzi.
Walne zebranie zajął wicewo-
jewoda Potocki, przewodniczący
komitetu organizacyjnego, który
podkreślił rozwijającą się współ-
pracę na polu zbliżenia narodów
polskiego i jugosłowiańskiego.

Przewodnictwo zebrania objął
poseł Szaniawski.

Zebrani wyłonili zarząd w nastę-
pującym składzie: prezes — mini-
ster Świątkowski, wiceprezesi —
dr. Stan. Chomicz i Ad. Wojtecki,
skarbnik — H. Piątkowski, sekre-
tary — H. Passierman, członkowie
zarządu — dr. Al. Grohman, Al.
Rzewski, T. Szaniawski, T. Cichec-
ki, Wł. Lewandowicz, dr. H. Fe-
lik i J. Rolik. Do komisji rewizyj-
nej weszli: W. Wiechowski, dr. K.
Gaszyn, J. Fuchs, K. Niemiec i Wł.
Jakubczyk.

Zgromadzeni członkowie stowa-
rzyszenia wyrazili podziękowanie
p. wicewojewodzie A. Potockiemu
za pracę, położoną nad organiza-
cją stowarzyszenia oraz wysłali
depezę z wyrazami czci dla króla
Aleksandra.

FOGG NA BALU ŁÓDZKIEJ RO- DZINY RADJOWEJ

W dniu 18 lutego br. w salach
teatru „Scala” łódzka rodzina ra-
djowa urządziła „Wieczór towarzy-
ski” z udziałem Fogg, Znicza, Lu-
czaja i Mrozińskiego. Poza tem orga-
nizatorzy pomyśleli o szeregu atrak-
cji, niestosowanych dotąd na żad-
nym balu karnawałowym.

Duże zaciekawienie wzbudziła za-
powiedziana poczta francuska
przez mikrofon i koncert życzeń na
sali. Świetny zespół jazzbandowy
umożliwił tańce do białego rana.

(r)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś „Sprawa Moniki”.

TEATR KAMERALNY

Dziś „Egipska pszenica”.

TEATR „SCALA”

Dziś wieczór wystąpi dr. Bara-
tow w obrazie życiowym J. Gordi-
na „Pociecha z dzieci”. Jutro wie-
czorem powtórzenie słynnego arcy-
dzieła Ireny Niemirowskiej „Dawid
Golder” po cenach popularnych. W
niedzielę 19 bm. odbędzie się pierw-
szy poranek dla pracującej intelli-
gencji i szerokiej mas po cenach
od 40 gr. — 1,50; grany będzie
dramat A. Strindberga „Ojciec” z
dr. Baratowem w roli rotmistrza.

DZISIEJSZE KONCERTY RA- DJOWE

Dzisiaj o godz. 20.00 nadaje roz-
głośnia warszawska ze Lwowa
koncert nowego zespołu wokalne-
go, noszącego nazwę „Chór Esbe”.

Co usłyszymy dziś przez radio

12.10 Koncert z płyt gramofono-
wych.

15.35 Program dla dzieci: a) O-
brazek p. t. „Poselstwo Hani” —
Benedykta Hertza; b) „Zagadki i
szarady” — podyktuje H. Ładosz.

16.00 Płyty gramofonowe.

16.40 „Rarańcza” — wygł. plk.

dypl. Stanisław Rutkowski.

17.00 Odczyt dla nauczycieli mu-
zyki w szkołach ogólnokształcą-
cych.

17.20 Płyty gramofonowe.

17.40 „Ubezpieczenie emerytal-
ne pracowników umysłowych” —
wygł. p. R. Garlicki.

18.00 Muzyka lekka

19.20 Komunikat izby przemysł-
handlowej w Łodzi.

19.30 Feljton literacki

20.00 Koncert ze Lwowa.

20.50 Wiadomości sportowe.

21.00 Recital fortepianowy Ale-
ksandra Borowskiego.

na”, który w dziedzinie lekkiej sen-
timentalnej piosenki wnosi nowy
własny repertuar.

O godz. 21.00 wystąpi w radje
wybitny pianista rosyjski Aleksan-
der Borowski. Bogaty program za-
wiera między innymi trzy preludja
i fugi Bacha, rondo Capriccioso
Mendelssohna, oraz warjacje Brah-
sa na temat Paganini’ego. (r)

Teatr „SCALA” Śródmiejska 15

Dziś, wieczorem

po cenach od 70 gr. do 3 zł.

Z D-tem PAWŁEM BARATOWEM

POCIECHA Z DZIECI

Jutro, wiecz. popularne przedstawienie

po cenach od 60 gr. do 2.20.

DAVID GOLDER poraz 20-ty

W niedziela, dn. 19 bm. o godz. 12

w pol. pierwszy poranek dla pra-
cującej inteligencji. Ceny od 49 gr.

do 1.50 — OJCIEC

Bilety sprzedaje kasa „Scali”

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób b. p.
Henryki Blumewajgowej, zarząd i
dyrekcja Spółdzielczego Łódzkiego
Banku Włókienniczego składają
zł. 25. — na akcję dożywiania dzie-
ci szkół powszechnych.

Zamiast kwiatów na grób b. p.
Henryki Blumewajgowej, personel
Spółdzielczego Łódzkiego Banku
Włókienniczego składa zł. 15. —
na akcję dożywiania dzieci szkół
powszechnych.

DZWIĘKOWE KINO - TEATRY

Dziś i dni następnych!

Spiew... Calus... Dziewczyna

(Ein Lied... Ein Kuss... Ein Mädel) Piosenki w języku niemieckim
Pragnę Cię kochać zawsze! Serce moje jest Tobą oczarowane! Ciagle myślę o Tobie!

W rol. gł. **Gustaw Fröhlich i Martha Eggerth**

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy Bilety ulgowe nieważne. SALE OGRZANE

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Dziś i dni następnych!

Początek w dni powsz. o 4,
w soboty i niedziele o 12.Nadprogram: Aktualności
krajowe i FOXA

Nasz podwójny bezkonkurencyjny program!

— I. —

Miłość i Zemsta Dońskiego Kozaka

Wspaniały film produkcji „Sowkino” w Moskwie

Film, ilustrujący oryginalnymi pieśniami w wykonaniu słynnego chóru rosyjskiego
„Wielkiej opery” w Moskwie.Główne role **A. Cesarskaja, H. Podgornyj i E. Maksymow**

kreują:

TEMPO! — AKCJA! — MUZYKA! — ŚPIEW!

— II. —

**Gwiazdzista
Eskadra**

Pierwszy polski sensacyjny dramat z życia lotników.

W roli głównej: **Baśka ORWID.**Na pierwszy seans ceny miejsc niższe
po 40 gr. i 49 gr.Buster Keaton jako „Dobroczyńca ludzkości”
wkrótce „Metro—Adria”**„ŚRODBORÓWIANKA”**

Zakład Wypoczynkowy w Śródborowie.

Komfortowe pokoje z utrzymaniem zł. 14.— Centralne ogrzewanie.
Kuchnia wykwintna i obfita z dziełem dietetycznym. Własna ślizgawka, tereny narciarskie, saneczkowe, leżalnice. Lekarz w zakładzie.
Nowowypbudowane luksusowe salony towarzyskie stawiają zakład na
poziomie zachodnio-europejskim. Dłuższy pobyt po cenach ulgowych.
Telefon. Warszawa, Podmiejska 1, Śródborów.**Ogłoszenia drobne****Kupno i sprzedaż.**ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity
lombardowe kupuje i płaci naj-
wyższe ceny. Magazyn jubi-
leraki L. Fijałko, Piotrkowska 7BRYLANTY, złoto, srebro, róż-
ną biżuterję oraz kwity lombard-
owe kupuje i płaci najwyższe
ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.MASZYNA DO PRANIA nowa,
zagraniczna, marki „John” oka-
zyjnie tanio do sprzedania.
Wiadomość telefonicznie 226-82**Różne**DYWANY perskie i maszynowe
naprawia. Garderobę damską
i męską czyszczy artystycznie.
Piotrkowska 92. Tkalnia sztuc-
zna. 26-7**Okazja.** 2 pokoje, kuchnia centr.
ogr., wszelkie wygody,
piękne umeblowanie, meble nowocze-
sne, położone w ogrodzie, 2 m. od
tramwaju, okazjnie do sprzedania.
Łask. oferty sub. „Za gotówkę” do
adm. „Głosu Porannego”.NIEMA BRAKU POSAD! Czy
firma jest w opresji, czy pro-
speruje, zawsze ma dużo wol-
nych miejsc dla zdolnych
współpracowników, którzy po-
trafią firmę z opresji wyprowa-
dzić — lub uczynić ją bardziej
prosperującą. — Tysiące ich czy-
ta codziennie drobne ogłoszenia
w „Głosie Porannym”**Lokale**2 POKOJE z kuchnią i wygody
do oddania. 11-go listopada 38,
m. 13.POSZUKUJE frontowego 4-poko-
jowego mieszkania z wszelkimi wy-
godami, nie wyżej II piętra, od 1
kwietnia. Oferty wraz z ceną sub
„Cziwo” do admin. nin. pisma.**Uzdrowiska**ZAKOPANE. Pensjonat „Ło-
dzianka”, ul. Kościeliska 92, po-
leca pokoje z całodziennym u-
trzymaniem. Ceny b. przystępne
Wiadomość: telefon 181-78 od
2—3 pp.**Posady**INTELEKTUALNA młoda osoba
poszukuje jakiegokolwiek zaję-
cia. Zajmie się chętnie gospo-
darstwem lub dziełm. Wiado-
mość: Przejazd 40, m. 32 od
9—12 i od 4—6.**KLINIKA
POŁOŻNICZO - CHIRURGICZNA****„SANATO”**

S. z o. o.

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Porody II kl. zł. 175.—

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
chor. skóry i włosów**SZKOŁA KOSMETYCZNA**

zatw. przez władze Państw.

Dr. med. **LEWINSONOWEJ**przeniesione na
Piotrkowską 86, tel. 143-63

od 10 r. — 8 w.

Chirurgja kosmetyczna, żyłki
odmrożenie. Usuw. owłosienia.**Lecznica okulistyczna**

ze stałymi łózkami

Dr. med.

G. Krausza

Piotrkowska 86, tel. 204-74

godz. prz. 9.30—7 w.

Dr. med.

R. AUGENFISZOWA

chor. kobiece i akuszerja

przyjm. od 5—8

Śródmiejska 12, tel. 126-87

KAZDA CHOROBE WYLECZYSZ

jeżeli regularnie używać będziesz

ZIOŁA D-ra BREYERA

- | | |
|--|---------------|
| Nr. 1 — kaszlu, astmie, rozedmie płuc | cena zł. 3.50 |
| Nr. 2 — reumatyzmu, artretyzmu (złej
przemianie materji) | „ „ 3.50 |
| Nr. 3 — żółdkowo—kiszkowych, wątro-
bowych, żółtacze | „ „ 3.00 |
| Nr. 4 — nerwowych, bólu głowy, bez-
senności, apatii do życia | „ „ 4.00 |
| Nr. 6 — blednicy, długotrwałej niedo-
krwistości | „ „ 5.50 |
| Nr. 7 — nerwowych i pęcherzowych | „ „ 4.00 |
| Nr. 9 — ogólnego zatrucia — prze-
czyszczające | „ „ 1.50 |

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach
składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni —
„POLHERBA” Kraków — Podgórze Skr. 48.
Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni
broszurkę „Jak odzyskać zdrowie”**Ogłoszenie.**Syndyk tymczasowy upadłości f. „Otto
Radke” i Ottona i Roberta braci Radke, zawi-
adamia, że w dniu 22 lutego 1933 o godz. 12
odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi,
w Wydziale Handlowym, pokój nr. 15 zebranie
wierzycieli, których należności zostały spraw-
dzone i przyjęte do masy upadłości, celem za-
warcia układu, względnie kontraktu związko-
wego i wyboru syndyka ostatecznego.Syndyk tymczasowy upadłości
M. Rozenal Adwokat**Doroczna wyprzedaż posezonowa**

wyrobów dzianych fabryki

„TE-BE”po wyjątkowo niskich cenach odbywa
się w sklepie**Piotrkowska 33!!!**Dr. med.
Z. DATYNER**UROLOG**

przeprowadził się

na ul. Zachodnią 59-a

telef. 148-95

przyjmuje od 2—3 pp. i od 6—8 w

DOCENT Dr. Med.

Adolf Falkowski

Dyrektor „Kochanówki”

Choroby nerwowe i psychiczne

przyjmuje ul. Piotrkowska 84, m. 4

w poniedziałki, środy, piątki od g. 4

do 6-jej. Tel. 102-82

Dr. med. **Ludwik Rapeport****UROLOG**

choroby nerek, pęcherza i dróg

moczowych

przeprowadził się

na ul. Cegielińską 8

(dawniej 40)

tel. 236-90

Godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

Dr. med.

REICHER

Choroby skórne, weneryczne

i moczopłciowe

Południowa 28, tel. 201-93

przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.

w niedziele i święta od 9—1 po poł

**NIE PRZERWATYWY! —**lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „OLLA”**winien Pan żądać, wszystko inne zaś, rzekomo
tak samo dobre **NASŁADOWNICTWA** jak naj-
energiczniej odrzucaćTylko
prawdziwe
z nazwą
„OLLA”
i marką
GLOBUSAZnakiem
światowej sławy
na każdej
kopercieNOWOPOWSTAŁA PLACÓWKA
zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P. pod nazwą:**Prywatne Żeńskie Kursy****Kroju, Szycia i Modniarstwa**

ANNY KARBOWIAK W ŁODZI, UL. ANDRZEJA 5, M. 1,

TEL. 232-74.

Kierownictwo Kursów obejmuje dyplomowaną i doświad-
czoną nauczycielką zawodu. — Nauka teoretyczna i
praktyczna pod kierunkiem fachowych sił. — Na kursy
przyjmuje się uczennice pragnące uzyskać kwalifikacje
niezbędne do zawodu, jakoteż i dla domowego użytku
Kończące kurs otrzymują świadectwa. — Zamieszacowym
mieszkanie zapewnia. — Czesne 21 otych miesięcznie.
Zapisy przyjmuje kancelaria Owinięzode.

Dla uruchomienia kompletnie urządzonej

huty szklanej**poszukiwany****udziałowiec z niewielkim kapitałem**

Ewentualna współpraca pożądana.

Oferty sub. „Huta” do administracji „Głosu
Porannego”. 618—2**DOSKONAŁE****Pączki tylko po 15 gr.**poleca **CUKIERNIA****„Zróżdo” wł. Z. Gomoliński**

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków
udzielamy z ciastek 10% rabat.**„Praca”**Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawod.

wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Górsceciarstwo — Król
2. Krawiectwo-damskie i
3. konfekcja dziecienna
4. Haft, roboty ręczne i
- roboty weneckie
5. Modniarstwo-kapelusze
6. Bieliźniarstwo — Król
7. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1
i 8—7 po poł.**Prenumerata**miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłanie —

40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszeniaza wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszacowe obliczane są
o 50% drożej. firm zastr. 100%. Za ośl. tabalaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej
Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.